

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
pon.-pt. 7³⁰-21⁰⁰; sob. 8⁰⁰-15⁰⁰
www.stajakontrolipojazdow.pl
PEŁNY ZAKRES PRZEGLĄDÓW REJESTRACYJNYCH

WAL MIEDZESZYŃSKI
572
673-90-99

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
WESOŁA-ZIELONA
ul. Wspólna 49 obok Bomisu
tel. 773-97-29
Zapraszamy:
pon. - pt. w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰
sobota w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰

♦ badania rejestracyjne pojazdów do 3,5 t DMC i pojazdów z instalacją gazową
♦ regulacja zbieżności i geometria kół

KORTY TENISOWE
Ognisko TKKF „Olszynka Grochowska”
ul. Osowska 15, tel. 22 610-65-23
zaprasza
codziennie w godz. 7⁰⁰-22⁰⁰
■ nauka dla dzieci i dorosłych ■
■ challenge ■ turnieje
www.tenis-olszynka.pl
**PRZYJMujemy ZAPISY
NA ABONAMENTY
NA SEZON LETNI!**

WARSZAWA PRAGA

ZASŁUŻONY DLA WARSZAWY

RAZEM OD 25 LAT

MIESZKANIEC

mieszkaniac.pl

Nr 14 (663) ROK XXVI

14.07.2016

ISSN 1231-7993

bezpłatny

Lekceważeni zabójcy

Polacy, Litwini, Czesi, Rosjanie – nie ma agresywniejszych na drodze. Ciężka noga: gaz – hamulec, gaz – hamulec. Środkowy palec do pokazywania, gdzie się ma innych. Rżnięcie głupa, że się nie zauważyło znaku o zanikaniu jednego pasa ruchu – wciskanie się na siłę, choć o pięć samochodów do przodu, byle nie pokazać, żeś frajer. Nie wpuszczanie innych, i tak dalej, i temu podobne.

Policji w takich przypadkach jak na lekarstwo. Niby stoja na poboczach, niby używają radarów, ale jakiegoś zmasowanego wsparcia dla milczącej większości jeżdżących normalnie nie dostrzeżesz. Owszem, filmik do internetu, patrzcie, jechaliśmy za takim, ale to wszystko.

Tymczasem rośnie grupa tych, którzy z bandyckiego sposobu jazdy robią sobie sposób na podniecające życie. Instruuja się wzajemnie, jak zacierać punkty, jak unikać płacenia mandatów, jak nie dać się złapać.

Gnają na złamanie karku swoje go i innych. No właśnie – chodzi mi o tych innych. Połamani w wypadkach zostają sami ze swym nieszczęściem. Prokuratura, policja, sądy podchodzą do tych spraw zastanawiająco rutynowo, bez serca. Wyroki w zawieszaniu, taśma. A przecież mogą nakładać kary dodatkowe: miesiąc pracy na oddziale rehabilitacji. Dokładać nawiązki finansowe.

Nic z tego. Do momentu aż ktoś bezsensownie zginie na pasach rozjechanych przez szaleńca. Wtedy okazuje się, że i prawa jazdy od dawna nie miał, że był ponownie łapanym. Było, przedawniło się. Ktoś niedopatrzył...

Tomasz Szymański

REKLAMA



CZYTAJ NA STR. 3

A MIAŁO BYĆ TAK PIĘKNIE...

Nowe rondo u zbiegu Chełmżyńskiej i Strażackiej, przesunięta z należytych pietyzmem zabytkowa kapliczka, a nad tym wszystkim króluje zrekonstruowany, bajkowy „Pałacyk Granzowa”...
Czytaj na str. 9



W NUMERZE:

CO SŁYCHAĆ W WARSZAWIE

Przed Świętem Policji str. 2
Szczyt na Pradze str. 3
Szansa dla cmentarza str. 6
Są dumni z patrona str. 6
Pięć nowych tablic str. 7
Impreza przed teatrem str. 9

CO TAM PANIE NA PRADZE

str. 4

KOBIECYM OKIEM

str. 4

PRAWNIK RADZI

str. 4

Z MIASTA

str. 5

MIESZKAŃCY

Robert Lewandowski str. 8

ZAŁKI HISTORII

Życie towarzyskie

praskich przedmieść str. 10

KONKURS

str. 11

„Praga moja dzielnica,
Mieszkaniac – moja gazeta”

PULS MEDYCZNY MIESZKAŃCA

Na zmiany

nie czekaj do jutra str. 14

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

Szwedzka 37

Tel. 818-07-91

czynne 9-20, sobota 9-14

■ bezbolesne leczenie

■ nowoczesna protezyka

■ ortodoncja

UWAGA!

♦ Promocyjna cena

koron porcelanowych

na metalu i cyrkonie

PROFESJONALNE USŁUGI PRALNICZE
Pralnia Chemiczna/ Magiel
Odbiór garderoby i bielizny od Klienta
Transport - GRATIS

Centrum Prania Dywanów i Wykładzin

Warszawa ul. Świecka 1
tel./fax 22 812-59-74; 602-333-737
pralnia@ekoprogram.waw.pl; www.profesjonalnapralnia.com.pl

ANTYKI

∞ Kupno - Sprzedaż ∞
∞ Monety, medale ∞
∞ Obrazy, platery ∞ Srebro, złoto ∞

UL. GROCHOWSKA 158 tel. 508-151-340

**ARTYKUŁY POŚCIELOWE,
PIŻAMY, OBRUSY, RĘCZNIKI.**

KOŁDRY LETNIE 20 PLN

ul. Bora Komorowskiego 3 D,
Otwarte pn.-pt.godz.10-19,sob. 9-13
darjo.sklep@gmail.com

BISTRO GOŚCŁAW

- Zapraszamy na ZESTAWY LUNCHOWE od 13 zł
- Zadzwoń, zamów i odbierz
- Obiady dla firm
- Ceny imprez okolicznościowych do uzgodnienia, menu dostosowane do indywidualnych potrzeb Klienta
- Sala do 50 osób

ul. Abrahama 18
(wejście od Fieldorfa)
Tel. 691-967-070;
www.bistrogoclaw.pl
e-mail: bistro@bistrogoclaw.pl
ZNAJDŹ NAS NA

STOLARZ

WYRÓB • NAPRAWA • RENOWACJA
MEBLI Z DREWNA

www.meble-wierzbowski.pl
ul. Krypska 29 tel. 502 221 045

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

Jacek Twarowski
Fizjoterapeuta

Gabinet Zdrowie
ul. Garwolińska 7 lok. 79
04-348 Warszawa

tel. 22 610 06 73
kom. 602 375 462
www.twarowski.net

LECZENIE BÓLU
gabinet lekarski
dr Dorota Siemińska-Puciato
specjalista anestezjolog
Zapraszam Pacjentów z bólami:

- kręgosłupa, stawów (barkowych, biodrowych, kolanowych, nadgarstków, drobnych stawów rąk)
- głowy,
- z reumatoidalnym zapaleniem stawów
- bólach po przebytych pólpaściu,
- kończyn dolnych (owrzodzenia, polineuropatie np. w cukrzycy),
- w chorobach nowotworowych (w różnych stadiach choroby),
- w fibromyalgii
- w schorzeniach neurologicznych (SM, po udarze mózgu),
- neuralgią nerwu trójdzielnego
- oczekujących na leczenie operacyjne (ortopedyczne, neurochirurgiczne, chirurgiczne)
- jak też i po operacjach.

NIE MUSI BOLEĆ!
ul. Widok 10, Warszawa-Śródmieście
informacje i zapisy: tel. 730 266 030

Hurtownia Optyczna HURT-DETAIL

Okulary tylko 49 zł

Oprawa + szkła + robocizna
(sph. od -4.0 do +4.0 dpr.)
Warszawa, ul. Majdańska 7
Tel. 22 612 00 03

**PROGRESYWNE
TYLKO 299 zł**
„Dwa w Jednym” (do dali i czytania)

– 2 soczewki progresywne
Sfera -5 do +6
Dodatek do blizy 1-3

Najniższe ceny na:

- soczewki z antyrefleksem
- soczewki do pracy biurowej
- soczewki fotochromowe TRANSITIONS

**Pracujemy pon.-pt. 9-19
sobota od 9 do 13**

PRZED ŚWIĘTEM POLICJI

O pracy Komendy Rejonowej Policji Warszawa VII mówi jej komendant mł. insp. Grzegorz STYCZYŃSKI.



Komendantem KRP Warszawa VII jestem zaledwie od nieco ponad 3 miesięcy, natomiast z Pragą Południe i tą komendą wiąże się już sam początek mojej drogi zawodowej. To tutaj 22 lata temu stawiałem pierwsze kroki jako policjant służby patrolowej, to na ulicach tej dzielnicy zdobywałem pierwsze doświadczenia, tutaj podejmowałem pierwsze interwencje. Krótko mówiąc tu uczyłem się „policyjnej roboty”, tu rozpoczęła się moja służbowa ścieżka.

Teraz, po tych latach, Komendant Stołeczny zdecydował o tym, żebym powrócił na Pragę Południe i objął stanowisko Komendanta Rejonowego. Nie ukrywam, że jest to dla mnie zarówno duże wyróżnienie, jak i ogromne wyzwanie. To duża jednostka, bardzo zróżnicowana i to pod każdym względem. Niewątpliwie też w jakimś sensie specyficzna, chociażby z uwagi na liczne, poważne zabezpieczenia imprez, które generuje obecność Stadionu Narodowego. Przykładem niech będzie olbrzymie przedsięwzięcie, jakim była organizacja i zabezpieczenie szczytu NATO. Dziś,

kiedy rozmawiamy, możemy już ze spokojem i dumą powiedzieć, że wszystko odbyło się bez jakichkolwiek zakłóceń, że dobrze wypełniliśmy to ważne zadanie.

Po tych pierwszych 3 miesiącach kierowania KRP Warszawa VII mogę zapewnić, że każdego dnia wspólnie z podległymi mi funkcjonariuszami dbamy o naszych mieszkańców i dokładamy wszelkich starań, by Praga Południe, Wawer, Rembertów i Wesoła stawały się coraz bezpieczniejszymi dzielnicami. Staramy się pomagać wszystkim, każdy pokrzywdzony jest dla nas tak samo ważny.

Właśnie zamknęliśmy pierwsze półrocze. Mogę ze spokojem powiedzieć, że stan bezpieczeństwa na terenie naszych dzielnic nadal systematycznie się poprawia. Możemy śmiało pochwalić się, że odnotowaliśmy niewielką liczbę przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, w tym bójek, pobić i rozbojów, natomiast skuteczność ścigania sprawców tych czynów jest bardzo wysoka. W przypadku bójki i pobicia osiągnęła wartość 100%. Możemy również powiedzieć o wzrastającej wykrywalności uszkodzeń mienia oraz licznie ujawnianych przestępstwach gospodarczych i bardzo wysokiej skuteczności w ściganiu sprawców tej kategorii przestępczości.

Mam świadomość, jak ważny jest bezpośredni kontakt z policjantami i tu niewątpliwie ogromnie ważną

rolę odgrywają dzielnicowi. Bardzo zależy nam na tym, by obywatele mieli jak najlepszy kontakt z tymi właśnie policjantami, by ich znali i bez wahania korzystali z pomocy i rady dzielnicowych.

Aktualnie wdrażane są dwa ogromne przedsięwzięcia na skalę krajową, których celem jest właśnie jeszcze większe przybliżenie obywatelom ich dzielnicowych. Jednym z nich jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Jest to mapa interaktywna, na której obywatele mogą nanosić swoje uwagi i spostrzeżenia dotyczące stanu bezpieczeństwa, np. w rejonie zamieszkania. Informacje te w dalszej kolejności są weryfikowane i realizowane przez funkcjonariuszy, najczęściej właśnie dzielnicowych, którzy znają swoje rejony służbowe.

Jesteśmy w przededniu Święta Policji, to niewątpliwie wyjątkowy dzień w kalendarzu wszystkich funkcjonariuszy. Są wyróżnienia, odznaczenia, awanse, nagrody, podziękowania i życzenia. Z dumą przyznaję, że w tym roku około 180 policjantów z naszej komendy będzie wyróżnionych w różny sposób.

Z okazji nadchodzącego święta pozwolę sobie złożyć policjantom i ich rodzinom życzenia szczęścia, spełnienia w życiu prywatnym, uśmiechów, radości, wszystkiego, co najlepsze. Niech służba nie koliduje z życiem osobistym, a jedynie daje satysfakcję i sprawia, że jesteśmy dumni z zawodu, który wykonujemy i munduru, który nosimy.

(JW)

KRONIKA POLICYJNA

Włamywał się do samochodów

Za 13 kradzieży z włamaniem do samochodów odpowie zatrzymany 41-letni Andrzej S., który w ciągu 2 miesięcy dokonał wielu przestępstw na terenie Rembertowa. Dokonywał je głównie w nocy, wybijał szyby lub wylamywał zamki w samochodach i kradł wszystko, co znajdował wewnątrz: radia, nawigacje, telefony, okulary, płyty CD. Łączna wartość strat wyniosła kilkanaście tysięcy złotych. Wszystkich tych przestępstw podejrzany dopuścił się w warunkach recydywy. Wpadł podczas legitymowania przez patrol na ulicy Rembertowa.

Na pięści z policjantami

Policjanci zauważyli, jak pewien mężczyzna szarpie i wygina wycieraczkę w jednym z zaparkowanych samochodów. Gdy funkcjonariusz podszedł, jeden z mężczyzn rzucił w niego butelką z piwem, po chwili do ataku ruszył także drugi mężczyzna. Wywiązała się krótka bijatyka, w której zwycięzcami okazali się policjanci. Prokurator przedstawił Dariuszowi Z. i Marcinowi G. zarzuty znieważenia policjantów, naruszenia ich nietykalności cielesnej i czynnego oporu.

Okradali mieszkania

Policjanci pionu operacyjnego z wydziału mienia, po przeanalizowaniu spraw włamań do mieszkań, wytypowali dwóch mężczyzn, którzy w przeszłości dopuszczali się podobnych czynów i ustalili, gdzie i kiedy mężczyźni się umówili. Było to jedno z centrów handlowych. Tam też funkcjonariusze najpierw zatrzymali 31-latkę, a chwilę później w ich ręce wpadł 27-latek. Marcin B. i Michał S. dwukrotnie włamali się do mieszkań, skąd skradli m.in. aparaty fotograficzne, laptopy, ebooki, notebooki, projektor, biżuterię i pieniądze. W jednym z mieszkań wartość strat wyniosła 3800 złotych, a w drugim 15 tysięcy złotych. Funkcjonariusze część rzeczy odzyskali i zabezpieczyli.

Nielegalna wytwórnia papierosów w Wesołej

Stołeczni policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą ustalili, że na terenie Wesołej działa nielegalna wytwórnia tytoniu. Gdy policjanci weszli do pomieszczeń dwóch posesji, zastali działające trzy maszyny

służące do paczkowania i foliowania paczek z papierosami. Funkcjonariusze zabezpieczyli 1 380 000 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy skarbowej. Ponadto zabezpieczyli również kilkaset tysięcy złożonych już opakowań, przygotowanych do wykorzystania. Straty na szkodę Skarbu Państwa z niezapłaconej akcyzy i podatku VAT w tej sprawie wyceniono na 1 149 000 złotych. Przy maszynach pracowało 12 mężczyzn i jedna kobieta. Wszyscy zostali natychmiast zatrzymani do wyjaśnienia.

Wpadli poszukiwani

Policjanci zatrzymali czworo ściganych listami gończymi.

38-letni Monika S. została zatrzymana rano w miejscu pracy i konwojem przewieziona do prokuratury w Zamościu. Ma do odbycia co najmniej 14 dni pozbawienia wolności.

Przemysław M. (lat 40) został zaskoczony w swoim mieszkaniu. Nie spodziewał się wizyty policjantów, stawiał opór, trafił za kratki na okres 2 lat.

Kolejnego poszukiwanego listem gończym i nakazem doprowadzenia policjanci zatrzymali w barze, w którym pracował wydając posiłki.

40-letnią Katarzynę G. funkcjonariusze znaleźli w... szafie w wynajętym mieszkaniu na terenie Gocławia. Trafili tam, jadąc za partnerem kobiety. Zatrzymana twierdziła, że nie ma pojęcia o tym, że jest poszukiwana. Trafiła do aresztu śledczego, ma do odbycia w sumie trzy i pół roku pozbawienia wolności.

Okradli na przystanku

Do zdarzenia doszło we wtorek około godziny 21.20, na przystanku autobusowym w rejonie Ronda Starzyńskiego. Z relacji świadka wynikało, że do siedzącego na ławce mężczyzny podeszło dwóch innych, którzy próbowali zdjąć pokrzywdzonemu zegarek z ręki. W pewnej chwili pomiędzy mężczyznami doszło do szarpaniny, podczas której pokrzywdzonemu z kieszeni wypadła komórka. Jeden z napastników zabrał telefon o wartości 80 złotych. Kiedy 45-latek próbował odzyskać utracone mienie, został uderzony w twarz. Mundurowi zatrzymali jednego ze sprawców tego zdarzenia, którym okazał się 41-letni Piotr S., trwają poszukiwania drugiego napastnika.

(policja.pl)

REKLAMA

REKLAMA

centrum
szembeka
Zamieniecka 80
www.centrumszembeka.pl

SCOTFREE®
GENUINE BRAND
I PIĘTRO
CENTRUM SZEMBeka

moodo

blue shadow
I PIĘTRO

new MEN
Style

Salon Mody Męskiej New Men Style
C.H. Szembeka, poziom +1

KSIĘGARNIA
ORBITA
KSIĄŻNICA
POLSKA®
I PIĘTRO

KANZ®
ODZIEŻ
DZIECIĘCA

UNITED
CHICKEN
POGROMCY
WIELKIEGO
GŁODU!

Godziny otwarcia

Część spożywcza:
pon-pt 7-19
sobota 7-17
niedz 10 - 15

Część przemysłowa:
pon-pt 9-19
sobota 9-18
niedz 10 - 16

ŻYCIE W HAŁASIE



Marszałek Mazowiecki – Adam Struzik, nagle zainteresował się naszą Trasą Łazienkowską. Nakazał mianowicie jej wyciszenie na odcinku od Wału Miedzeszyńskiego do ulicy Międzynarodowej. Hałas podobno przekracza tam dopuszczalne normy o 30 decybeli. Prędkość na tym odcinku ma być zmniejszona do 50 km/godz., a istniejące już ekrany akustyczne mają być zmienione na nieprzezroczyste i będą podwyższone – uwaga – z czterech do ośmiu metrów. To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców pobliskich bloków. Słońca już nie zobaczą. Będą mieli ciicho i ciemno, jak w grobie.

Nam jednak chodzi o coś innego. O warunki życia pozostałych mieszkańców okolic Alei Stanów Zjednoczonych i Ronda Wiatraczna. Przecież

na odcinku Trasy „Ł” od Wału Miedzeszyńskiego do Międzynarodowej ekrany akustyczne już są. Ktoś je zaprojektował, ktoś wyliczył ich wysokość, my – podatnicy za to zapłaciliśmy. To wtedy, gdy je zakładano, było mniejsze natężenie ruchu? Mostu Siekierkowskiego jeszcze nie było, most Poniatowskiego był w remoncie, cały ruch przejęła Trasa Łazienkowska – i było ciszej niż dziś? Nie można było tych ekranów od razu zrobić, jak trzeba? Mamy znowu płacić? Znowu przeżywać koszmar budowy? A czy niedawno zainstalowane ekrany przy Osiedlu Saska są wystarczające?

Jedźmy dalej – Rondo Wiatraczna. Trzy kadencje z rzędu pani prezydent obiecuje tunel i dokończenie tzw. południowej obwodnicy Warszawy – do Ra-

dziwińskiej. Od trzech kadencji, co wybory, to jest jej stała obietnica. Wreszcie – podobno – ogłoszono przetarg na projekt. Natomiast na razie rozebrano Uniwersam i trwa budowa nowego, pięknego wieżowca.

Po sąsiedztwie jednak, przy Al. Stanów Zjednoczonych, przy wlocie na rondo, stoją wielkie budynki mieszkalne. Tak się składa, że losem ich mieszkańców ani marszałek Struzik, ani pani prezydent Warszawy nie interesują się w ogóle. Nikt się nie interesuje. A przecież budowa tuż obok, też jest ogromnym „głośnikiem”. Odgłosy silników, betoniarów, robotników, młotków, młotów i całej tej budowlanej reszty powodują, że żyć się tu nie da. Ale trzeba. Znamy przykład kogoś, kto chciałby się wyprowadzić, lecz mieszkania

w tym budynku są niesprzedawalne! Nikt nie chce mieszkać na placu budowy.

Czy ktoś w ogóle poczuwa się do odpowiedzialności za takie życie? Czy ktoś w ogóle myśli, że ktoś inny ponosi wymierne straty finansowe? A przecież ten nowy biurowiec-apartamentowiec, to dopiero początek. Jego budowa potrwa jeszcze ze dwa – trzy lata. Przez ten czas rozpocznie się prawdopodobnie przebudowa ronda. Łącznie z budową tunelu. Jak ta z kolei inwestycja będzie się miała ku końcowi, rozpocznie się budowa stacji metra... Okoliczni mieszkańcy skazani są na życie w udręce przez kilkadziesiąt lat. To może od razu pobrać im ekrany dźwiękochłonne – od parteru po dach? Świata nie będą widzieli, ale za to na hałas narzekać nie będą mogli.

Tym bardziej, że betoniarzy i ciężarówki, to nie jedyne tortury. Tędy przecież prowadzą również trasy do dwóch szpitali – na Grenadierów i na Szaferów. Nawet w nocy karetka jeżdżą na sygnale. Czy ktoś ma odwagę coś powiedzieć, upomnieć się o spokój? Nikt nie będzie stawał w poprzek akcji ratunkowej, w której może chodzić o czyjeś życie. Ale życie okolicznych mieszkańców też chyba powinno się liczyć?

I na koniec – od lat wiadomo, że nocy, w Alei Stanów Zjednoczonych odbywają się wyścigi motocyklowe. Młodzi motocykliści prują nocną ciszę, w ogóle nie zważając na siebie głowy jakimiś mieszkańcami... I co? I nic? Pani prezydent mieszka w Wawrze – tam niczego nie słychać. A tu uszy bolą – po prostu.

Marcin Marwicz

SZCZYT NA PRADZE

Przez dwa i pół dnia Praga-Południe była geostrategicznym centrum świata.



Przez dwa i pół dnia Praga-Południe była geostrategicznym centrum świata. Na Stadionie PGE Narodowym 2100 delegatów, wśród których było 18 prezydentów, 21 premierów rządów i 80 ministrów obradowało na temat wyzwań stojących przed Sojuszem Północnoatlantyckim. Najważniejsze decyzje dotyczyły wzmocnienia bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO... krajów nadbałtyckich i Polski.

W krajach tych NATO rozmieści (rotacyjnie) cztery wzmocnione bataliony (łącznie ok. 5 tys. żołnierzy) sił wielonarodowych. Zadecydowano także o przedłużeniu misji w Afganistanie, o wsparciu koalicji przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu

oraz o specjalnym programie pomocowym dla Ukrainy.

Szczyt był także świetną okazją do spotkań dwustronnych pomiędzy głowami państw. My najbardziej zainteresowani byliśmy spotkaniem polskiego prezydenta Andrzeja Dudy z Barackiem Obamą. Obie strony uznały spotkanie za owocne.

Na czas szczytu miasto opustoszało, pozamykane były drogi wokół Stadionu PGE Narodowego, specjalne środki bezpieczeństwa wprowadzono także w Śródmieściu. Nie odnotowano jednak żadnych poważniejszych incydentów, Warszawa dobrze zdała egzamin z przygotowania do organizacji tak dużego zgromadzenia.

(toms)

REKLAMA

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

SBM „Ateńska” w Warszawie ul. Arabska 9 ogłasza przetarg otwarty w formie oferty pisemnej na pierwszeństwo ustanowienia prawa odrębnej własności lokali mieszkalnych:

1. Nubijska 6 m 1, pow. użytkowa 38,00 m² – parter
wartość rynkowa – 262 600,00 zł /5% wadium – 13 130,00 zł/
2. Afrykańska 3 m 20, pow. użytkowa 46,80 m² – IV piętro
wartość rynkowa – 291 400,00 zł /5% wadium – 14 570,00 zł/

Lokal można oglądać w porozumieniu z Działem Eksploatacji Spółdzielni, pokój nr 1, tel. 22 671-81-98.

Wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej lokalu należy wpłacać na konto:

PKO BPS.A. VI O / W-wa 11 1020 1156 0000 7202 0011 3795

Ceną wywoławczą jest wartość rynkowa lokalu.

Oferty w zamkniętej kopercie wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać do dnia 20.07.2016 r. do godz. 12.00 w pokoju nr 9.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni dnia 20.07.2016 r. o godz. 13:00.

Oferent, który wygra przetarg obowiązany jest w ciągu 30 dni (termin do negocjacji) od dnia zawiadomienia o wygraniu przetargu wpłacić deklarowaną kwotę, gdyż niedopełnienie tego obowiązku spowoduje utratę wpłaconego wadium.

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Spółdzielni (pok. nr 7) lub na stronie internetowej (www.sbm-atenska.pl).

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



**ul. Bora-Komorowskiego 21
lokal 307 (obok Rossmanna)**
Warszawa-Godław
(3 km od skrzyżowania Marsa z Płowiecką)

Rejestracja telefoniczna:
(22) 250 15 77
Godziny przyjęć: pon. - pt. 7-21, sobota 8 - 14
www.boramed.pl
rejestracja on-line

SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY I WYGRAJ WALKĘ Z BÓLEM!

REHABILITACJA DOROŚLI, DZIECI, NIEMOWLĘTA

Kompleksowa terapia bólu i leczenia schorzeń narządu ruchu

Fizykoterapia	Ortopedyczna	Masaż	Dla kobiet w ciąży	Dziecięca
Kinezyterapia	Neurologiczna	Kinesiotaping	Osteopatia	PAKIETY

SENIORZY (PO 60 R. Ż.)

20% zniżki przy zakupie pakietu 10 takich samych zabiegów
Konsultacja fizjoterapeutyczna 0 zł przy wykupie pakietu
30% zniżki na każdy Masaż - promocja obowiązuje od 01 czerwca do 31 sierpnia 2016

DOROŚLI I DZIECI

20% zniżki na każdy Masaż - promocja obowiązuje od 01 czerwca do 31 sierpnia 2016

GINEKOLOGIA

Kompleksowe prowadzenie ciąży
USG ciąży 2D/3D/4D | USG "genetyczne" | Test PAPP-A
ECHO serca płodu | Test Wolnego Płodowego DNA

Konsultacje ginekologiczne
USG ginekologiczne | Cytologia | Antykoncepcja | Wkładki

Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF

BADANIA USG DOROŚLI I DZIECI

Piersi | Tarczycy | Jamy brzusznej | Stawów, więzadeł i mięśni | Przeciemiążkowe | Węzłów chłonnych
Dopplerowskie | i inne

STOMATOLOGIA

Stomatologia zachowawcza | Stomatologia dziecięca | Ortodoncja | Endodoncja | Protetyka | Chirurgia

SPECJALIŚCI

m.in. endokrynolog, pediatra, okulista, kardiolog, laryngolog, ortopeda, dermatolog, gastrolog,
chirurg, internista, urolog, neurolog, hematolog | laboratorium



BABKA BANALNA I Z KORONKĄ

Zaproszona na kawę przez przyjaciółkę, zastałam na stole – poza dzbankiem i ślicznymi filiżankami – zaskakującą babkę drożdżową ze śliwkami: była przykryta białą koronką, co w pierwszej chwili wydało mi się nadmiarem elegancji.

Okazało się, że cukiernia (z okolic Ronda Wiatraczna) tak właśnie ozdabia swoje babki. „Koronkowa serwetka” była kunsztownie zrobiona ze specjalnego lukru i w związku z tym nader smakowicie jadalna.

Spotkanie było sympatyczne, kawa znakomita, a potem poszłam do owej cukierni, by kupić taką samą, niewielką babkę na wieczorną wizytę u innych znajomych. Miło przynieść coś słodkiego, gdy zapraszają cię na kolację, a wiesz, że nie lubią kwiatów – chyba, że rosnące w ogrodzie lub na łące.

Babkę, po pierwszej chwili

zapatrzenia w zaskakującą koronkę, a następnie moich pospiesznych wyjaśnieniach, przyjęto z entuzjazmem!

Po kolacji, wracając do domu ulicami przepojonymi zapachem kwitnących lip, pod niebem lśniącym od gwiazd, pomyślałam, że podobnie, jak babkę, różne rzeczy można robić ściśle według przepisu, ale też – bez przymusu przecież – można dodać do każdej pracy więcej serca, wyobraźni, empatii. Jak bielutką koronkę do śliwkowej babki.

I zaraz przypomniało mi się mnóstwo rzeczy! Starsza pani w redakcji „Mieszkańca”, którą właściwie można było, po współczującym wysłuchaniu, odesłać do domu, jednak zrobiono dla niej o wiele, wiele więcej. Wspaniała, pełna em-

patii wartość dodana. Jak ta cukrowa koronka... Pan w południowopolskim Urzędzie Stanu Cywilnego, który bardzo mi pomógł przy załatwianiu smutnych formalności, choć mógł po prostu sumiennie wykonać swoje obowiązki i nikt by nie



miał nawet cienia pretensji. Ale stało się inaczej, lepiej, po ludzku. Dr Teresa w prywatnej przychodni, która nie robi żadnej różnicy między dochodowymi pacjentami „pełnopłatnymi”, a tymi na NFZ; przeciwnie – z nieopisaną, życzliwą cierpliwością doradzi, pomoże, pokieruje, nie szczędząc na to

czasu. Takich i podobnych osób jest wiele, bardzo wiele.

Dlaczego o tym piszę? To nie nowego! Przecież każdy doświadcza podobnych „prezentów”, małych, lecz niezwykle ważnych.

Piszę dlatego, że często zapominamy za to podziękować... Ktoś, kto traktuje nas w sposób szczególny, dodając ową „cukrową koronkę”, nie robi tego dla oklasków. To nie znaczy, że okazane nam serce czy szczególna uprzejmość mogą pozostać niezauważone. Nie powinny! Bez wahania dziękujmy tym szczególnym ludziom: sprzedawcom, urzędnikom, taksówkarzom czy personelowi medycznemu. Można po prostu powiedzieć „dziękuję”, można napisać kilka miłych słów (lub przekazać osobiście) przełożonemu takiej osoby. To nie nie kosztuje, a ma tak wielką wartość!

Ale nawet, jeśli nawet nie podziękujesz, zachowując wdzięczność i dobre myśli tylko dla siebie, to nic. Ważne, by dobro szło w świat. By podać je dalej!

zu

Co tam panie na Pradze...

Alternatywa

– Pochłodziło – ni to stwierdził, ni to zapytał pan Eustachy Mor-dziak, kupiec bieleżniany, widząc swojego przyjaciela, Kazimierza Główkę, który w kurtce pojawił się na cotygodniowych zakupach na bazarze na pl. Szembeka.

– Tak jakby. Ale mówią, że za parę dni znów ma być 30 stopni.

Pan Kazimierz usiadł na ławce opodal straganu pana Eustachego. Rozmowa wyjątkowo im się dziś nie kleiła. W końcu nie wytrzymał pan Kazimierz:

– Siedzimy koło siebie, jak nie przymierzając tych trzech w przedziale pociągu.

– Dokąd jechali?

– Czy to ważne? Do Kołomyi. Nie o to chodzi.

– To, o co?

– Dwóch z nich to byli rabini, a jeden zwykły obywatel, po prostu. I właśnie ten obywatel po kilku godzinach nie wytrzymał i mówi:

– Miałem nadzieję, że będę świadkiem rozmowy dwóch wybitnych umysłów, a tu cisza! Na co jeden rabi z politowaniem odpowiada:

– Ja wiem wszystko, on wie wszystko, to o czym mamy rozmawiać?!

– Dobrze, powiedział pan Eustachy, uśmiechając się dyskretnie. A wracając do pogody, to dobrze, że znów będą upały. W końcu lato niech latem będzie, zima zimą, a... niedziela niedzielą...

– Co pana nagle naszło z niedzielą?

– Bo widzi pan, panie Kazimierzu, u nas na bazarze wielka debata się toczy – handlować w niedzielę, jak chce zarząd, czy nie – jak chcą kupcy.

– Raczej, jak nie chcą...

– Fakt, nie chcą. Prawie.

– Co prawie?

– Prawie nikt nie chce. Bo są tacy, co im nie przeszkadza.

– I na czym stanęło? Wojna?

– Otóż nie. Otrzeźwienie przyszło i ten, kto będzie chciał w niedzielę

handlować, będzie mógł, a ten, co nie będzie chciał, nie będzie musiał.

– I bardzo dobrze, powiem panu.

– Mnie się też podoba. Przymusu w ogóle nie powinno być.

– Panie Eustachy – jakby w ogóle nie było przymusu, to każdy robiłby, co by chciał. Poza tym, jakie bezrobocie by z tego było...

– Co tu bezrobocie ma do rzeczy?

– Znasz pan takie pojęcie, jak „aparat przymusu”?

– No, znam.

– Właśnie. I wyobraź pan sobie, że każdy może robić, co chce. To, co ma robić nasza dzielna załoga z komisariatu na Grenadierów? Przecież to „aparat przymusu” jest, jak by nie patrzeć.

– Oj, tam. To miłe chłopaki są.

– To tym bardziej szkoda jakby się po ulicach bez celu wałęsali. Skoro wszystko byłoby wolno, to oni żadnej interwencji podjąć by nie mogli.

– Tak, to też do kitu.

– Otóż właśnie. Jakaś alternatywa być musi.

– Znaczy? ...

– Znaczy, to wolno, a tego nie wolno, to rób, ale tego nie... Rzyk-fizyk. Wybieraj!

– Mówiąc szczerze, nie do końca rozumiem.

– Wytlumaczę na przykładzie. Przychodzi do swojego przewodnika duchowego pan Saganowicz.

– Powiedz mi mój drogi rebe, co to jest alternatywa – takie słowo usłyszałem dziś w telewizorze.

– Wyobraź pan sobie, panie Leopoldzie – mówi przewodnik, że długim staraniem i ciężkim móżdżem dorobiłeś się pan dobrze prosperującej farmy kur.

– Wyobraziłem sobie.

– I pewnej nocy przychodzi straszna powódź. Całą farmę, dorobek twojego życia i źródło twej radości szlag trafia. Wszystkie kury spłynęły z nurtem precz.

– I, co? Gdzie tu alternatywa?

– Kaczki, mój drogi Leopoldzie. Kaczki...

Szaser

§ PRAWNIK RADZI

Czytelnicy pytają – radca prawny
Marcin Kluś odpowiada.

W jakim terminie zakład ubezpieczeń, w którym ubezpieczony był sprawca kolizji drogowej, ma obowiązek wypłacić mi odszkodowanie?

W przypadku ubezpieczeń obowiązkowych, bo z takim mamy do czynienia, termin likwidacji szkody określony został w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i wynosi 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przypadku niemożności zaspokojenia roszczeń poszkodowanego w całości lub w części w w/w terminie, zakład ubezpieczeń powinien zawiadomić na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem zgłoszonych roszczeń. W tym czasie zakład ubezpieczeń powinien wypłacić bezsporną część odszkodowania.

Gdyby w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie powinno być wypłacone w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie.

Dopuszczalna jest również likwidacja szkody przez zakład ubezpieczeń w terminie dłuższym niż 90 dni, ale jest to możliwe jedynie w przypadku, gdy stwierdzenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub też określenie wysokości odszkodowania uzależnione jest od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Trzeba jednak zaznaczyć, że możliwość przekroczenia 90 dni nie dotyczy każdego postępowania sądowego, lecz wyłącznie takiego postępowania, którego ukończenie jest niezbędne (a nie tylko pomocne) dla definitywnego rozstrzygnięcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę. Stąd też ta przesłanka nie może być nadużywana i powinna być traktowana wyjątkowo.

Czy zakład ubezpieczeń może ponieść jakieś sankcje za niedotrzymanie terminu wypłaty odszkodowania?

Tak. W razie wystąpienia nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu likwidacyjnym poszkodowanemu przysługuje roszczenie o odsetki na podstawie art. 481 § 1 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik (zakład ubezpieczeń) opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel (poszkodowany) może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, jeżeli zwłoka zakładu ubezpieczeń spowodowała szkodę, poszkodowany może domagać się jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Dodatkowo, na podstawie art. 14 ust. 3a ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w przypadku niewypłacenia przez zakład ubezpieczeń odszkodowania w przewidzianych terminach lub niedopełnienia obowiązku

powiadomienia poszkodowanego na piśmie o przyczynach zwłoki i przypuszczalnym terminie wypłaty odszkodowania, poszkodowany ma możliwość powiadomienia o tych nieprawidłowościach Komisję Nadzoru Finansowego, która zastosuje wówczas przewidziane prawem środki nadzorcze.

Listy i maile można kierować na adres redakcji.



REKLAMA

REKLAMA



REHABILITACJA-KOBIELSKA

Przychodnia Rehabilitacji Leczniczej

ul. Kobielska 17 Praga-Południe przy rondzie Wiatraczna

FIZYKOTERAPIA MASAŻ LECZNICZY KINEZYTERAPIA

NAJTAŃSZA
rehabilitacja
w Warszawie !!!!

Leczymy:

- ✦ bóle i zapalenia stawów
- ✦ ostrogi piętowe
- ✦ stany po operacjach i urazach
- ✦ obrzęki limfatyczne
- ✦ stany po udarach i porażeniach
- ✦ bóle kręgosłupa

☎ 22 370 20 63 / 609 042 009
www.rehabilitacja-kobielska.pl

MEBLE Z DREWNA

oferujemy:

- łóżka • materace • szafy • komody
- biurka • witryny • stoły • krzesła
- wykonujemy meble na wymiar klienta



5%
OBOWIĄZUJE
RABAT*

Warszawa, ul. Płowiecka 25

(róg Świeckiej)

tel./fax 22 815 35 98

Czynne: pon. – pt.: 10.00 – 18.00

sobota: 10.00 – 14.00

*Na wszystkie meble standardowe znajdujące się na stronie internetowej.

www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

Z MIASTA



W 2017 roku system rowerów miejskich Veturilo czeka duża zmiana. Dokonana zostanie, jak wszystko na to wskazuje, przez obecnego operatora, bo tylko on zgłosił się do przetargu. Pojawi się 100 nowych wypożyczalni, przybędzie 1,5 tysiąca jednośladów, będą rowery elektryczne, nowoczesniejsze terminale, oraz aplikacje ułatwiające wypożyczenia.

W każdą sobotę lipca w Białolece w Parku Magicznym odbywają się potańcówki. Dla miłośników kina przewidziane jest VII Białoleckie Lato Filmowe. Seanse odbywają się w Parku Henrykowskim w każdy piątek lipca, sierpnia i września po godz. 21.00. Natomiast w Parku Magicznym w każdą środę wieczorem kinomania-cy mogą obejrzeć m.in. takie filmy jak: „9 mili”, „Żelazną Damę” czy „Kobiety z 6. Piętra”.

Wiele atrakcji przygotowano również dla najmłodszych. Teatrzyki oraz plenerowe interaktywne zajęcia muzyczne i artystyczne odbywać się będą w każdy weekend wakacji w Parku Henrykowskim, Parku Magicznym oraz wielu innych miejscach z placami zabaw włącznie.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.

Orkiestra Sinfonia Varsovia zaprasza na taneczne spotkania do swojej siedziby przy ul. Grochowskiej 272. Cztery sobotnie popołudnia i wieczory – początek o godz. 18.00

– będzie można spędzić tańcząc tango, swinga, mazurki oraz do tradycyjnej muzyki warszawskiej. Został specjalnie przygotowany plenerowy parkiet. Każde spotkanie zostanie poprzedzone krótkim warsztatem – wstęp wolny.

Cykl rozpoczyna się 23 lipca tangiem. Następnie, 30 lipca, w klimat Złotej Ery Swingu wprowadzać będą instruktorzy specjalizujący się w tańcach swingowych lat 30. XX wieku. W pierwszą sobotę sierpnia uczestnicy usłyszą tradycyjną muzykę warszawską, a 13 sierpnia nauczą się mazurka.

W każdą sobotę i niedzielę o godzinie 16.00 do końca sierpnia odbywają się również bezpłatne kameralne koncerty z cyklu „Letnie Koncerty na Grochowskiej”.



W każdy piątek i sobotę lipca można przyjść potańczyć do parku Fontann na Podzamczu. Niezwykli muzycy zaprezentują klimaty niezapomnianych warszawskich szlagierów, funku, jazzu, retro popu, big beatu, bossanovy i tanga. Nie zabraknie także DJ-skich setów ze współczesną muzyką taneczną oraz wytrawnych tancerzy, którzy nauczą kroków wszystkich pasjonatów tańca. Wstęp na potańcówki jest wolny.

W trzeci weekend lipca – 16-17.07.2016 – wystartuje druga już edycja festiwalu Otwarta Żąbkowska. Przez ten czas ulica będzie zamknięta dla ruchu samochodowego,



stanie się deptakiem pełnym ludzi, foodtrucków i atrakcji. W podwórkach i bramach będzie kino, teatr, pracownia, klub poetycki, miejsca zabawy, a przede wszystkim możliwość spotkania z innymi, ciekawymi ludźmi. Odbędą się liczne warsztaty dla dzieci i dorosłych, plener miejski, koncerty (Fonetyka, Skadyktator, Loopus Duo), kapele jazzowe i inne.

W Barze Żąbkowskim odbędzie się wystawa. Będzie można kupić książki, winyle, przedmioty hand made i rozmaite dzieła młodych artystów.

Mieszkańcom zwracamy uwagę, aby w tych dniach lepiej nie parkowali na odcinku między Targową a Brzeską.



26 czerwca 2016 r. została otwarta i poświęcona przez księdza prałata Krzysztofa Jackowskiego „Wystawa o Polskich Męczennikach”, zainstalowana na krzyżach brzoźowych, na placu przed kościołem Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników przy Al. Stanów Zjednoczonych 55.

Wystawa przybliży sylwetki polskich męczenników. Są wśród nich zarówno pierwsi polscy męczennicy – z początków chrześcijaństwa w Polsce, jak i z okresu

II wojny światowej (m.in. święty Maksymilian Kolbe i rodzina Ulmów) i po wojnie (rotmistrz Witold Pilecki) oraz współcześni męczennicy za wiarę, m.in. błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko, ksiądz Stefan Niedzielak, aż po zamordowanych zakonników w Peru. Pokazane są postaci 35 męczenników oraz ośmioosobowa rodzina Ulmów.

Wystawa jest czynna w godz. 7.00-19.00 każdego dnia, a w niedzielę od 7.00 do 20.30 do 30 września 2016 r.



11 lipca swoje rejsy rozpoczął statek Kurka Wodna. Nowoczesny katamaran zabiera na pokład 12 osób i będzie pływał codziennie do końca wakacji. Początek i koniec wycieczek jest w przystani Młociny. Podczas rejsu wybitny znawca przyrody warszawskiej Wisły i tajemnic ptaków, Jarosław Matusiak, opowiada o bogactwie natury nadwiślańskich brzegów i tłumaczy, o czym śpiewają ptaki.

Od poniedziałku do piątku odbywają się dwa rejsy: przedpołudniowy, darmowy dla zorganizowanych grup dzieci uczestniczących w programie „Lato w mieście” i popołudniowy, o godz. 18.00 dla wszystkich chętnych. Bilety na godzinny rejs kosztują 10 zł – normalny i 5 zł – ulgowy. W weekendy, w godz. 12.00-20.00 odbywać się będą krótsze wycieczki, bez ornitologa, na które również obo wiązywać będą bilety.

(ab, um, ak)

ZAPROSZENIA DLA MIESZKAŃCÓW

■ **Centrum Promocji Kultury Praga-Południe, ul. Podskarbińska 2 – 22.07. godz. 19.00** – koncert zespołu „Kapela Ze Wsi Warszawa”; **24.07. godz. 20.00** – koncert – „Miłość to wspaniała rzecz” – najpiękniejsze utwory operowe i operetkowe w mistrzowskich wykonaniach.

■ **Muszla Koncertowa w Parku Skaryszewskim im. I. J. Paderewskiego – 16.07.** – TABOR – cygańskie lato na Grochowie: **godz. 15.00** – warsztaty tradycyjnego tańca cygańskiego; **godz. 19.00** – artystyczne warsztaty integracyjne dla dzieci; **godz. 19.00** – „Mój świat, mój las...” – pieśni i tańce rosyjskiej i polskiej Romy; **17.07. godz. 19.00** – koncert grupy East Earth Band „Blues dla Sławka”; **20.07. godz. 21.45** – Kino Plenerowe: „Co się wydarzyło w Madison County”; **27.07. godz. 21.45** – Kino Plenerowe: „Władza absolutna”; **28.07. godz. 19.00** – Kabaret Filip z Konopi Filipa Borowskiego i Jego Goście; **30.07.** – TABOR – cygańskie lato na Grochowie: **godz. 19.00** – artystyczne warsztaty integracyjne dla dzieci; **godz. 19.00** – koncert Cygańskiego Zespołu Pieśni i Tańca „TABOR”; **1.08. godz. 17.05** – „Krzyk wolności” – koncert pieśni Powstania Warszawskiego; **3.08. godz. 21.15** – Kino Plenerowe: „Bird”.

■ **Prom Kultury Saska Kępa, ul. Brukselska 23 – 14.07. godz. 19.00** – koncert piosenki francuskiej: Robert Kudelski – śpiew, Janusz Tylman – fortepian; **15.07. godz. 17.00** – nauka gry planszowej „X-wing”; **16.07. godz. 10.00** – cykl wycieczek i warsztatów o tematyce historycznej: „Warszawa, Ty i ja. Pocztówka z przeszłości” – Praskie Termopile; **17.06. godz. 18.00** – „Grand Slam Quartet”, kwartet grający gypsy jazz; **17.07. godz. 19.00** – Teatr Hoteloko, frau / mujer / femme. Performance o kobiecości, nie tylko dla kobiet; **18.07. godz. 19.00** – tureckie Kino Kępa: „Jajko”, reż. Semih Kaplanoğlu; **22.07. godz. 17.00** – nauka gry planszowej „X-wing”; **23.07. godz. 19.00** – „Wisła Hot 5” – koncert dixielandowy, muzyka okresu międzywojennego; **24.07. godz. 18.00** – muzyczne dachowanie: Artur Bogusławski – piano; **25.07. godz. 19.00** – tureckie Kino Kępa: „Międzynarodówka”, Sirri Süreyya Önder; **28.07. godz. 19.00** – wernisaż wystawy malarstwa Pawła Myszkis; **30.07. godz. 18.00** – „Grand Slam Quartet” – kwartet grający gypsy jazz; **31.07. godz. 18.00** – koncert „Powidoki Powstania Warszawskiego”.

■ **Klub Kultury Seniora, ul. Pawlikowskiego 2 – 15.07. godz. 10.00** – szachy; **17.07. godz. 16.00** – recital Mikołaja Błaszczyka (wiolonczela) oraz Mateusza Kwieka (klarnet); **19.07. godz. 10.00** – brydż; **22.07. godz. 10.00** – szachy; **24.07. godz. 16.00** – „Morze miłości” – recital zespołu Jugonostalgia; **26.07. godz. 10.00** – brydż; **29.07. godz. 10.00** – szachy; **31.07. godz. 16.00** – recital Karola Stępkowskiego „Piosenki naszej młodości”; **2.08. godz. 10.00** – brydż.

■ **Ośrodek Kultury w Dzielnicy Wesoła m.st. Warszawy, ul. Starzyńskiego 21 – Letnie Kino Plenerowe, godz. 21.30** – teren przy Ochotniczej Straży Pożarnej, ul.1.Praskiego Pułku 31 – **15.07** – „Faceci od kuchni”; **22 lipca** – „Książkę”; **29.07** – „Generał Nil”. **Lato w mieście: 14.07** – Podróż z kulturą: Hawaje – informacje, zagadki i ciekawostki oraz warsztaty plastyczne – uczestnicy wykonają wianki, naszyjniki i spódniczki, a także przygotowują owocowe szaszłyki; **19.07** – Podróż z kulturą: Morze Bałtyckie – warsztaty plastyczne dla dzieci; **21.07** – Bizuteria – warsztaty etnograficzne, na których dzieci poznają ozdoby noszone w dawnych czasach oraz wykonują koraliki, bransoletki itp.; **26.07** – Rolkowy zawrót głowy – warsztaty plastyczne z rolką po papierze. Na wszystkie wymienione imprezy jest wstęp wolny.

REKLAMA

ZADBAJ O SWÓJ SAMOCHÓD

fala WSH SAMOOBSŁUGOWY Sklep Motoryzacyjny

- Filtry
- Oleje
- Mylnia
- Wulkanizacja
- Szyby samochodowe
- Naprawa Pojazdów

WARSZAWA FALENICA
ul. Patriotów 71/73

BLACHA!!!

- PARAPETY ZEWNĘTRZNE STALOWE I ALUMINIOWE NA WYMIAR
- OBRÓBKĘ BLACHARSKIE, ORYNNOWANIE OCYNKOWANE
- OKNA I DRZWI PCV I AL
- KRÓTKIE TERMINY, ATRAKCYJNE CENY,
- FACHOWE DORADZTWO

ZAPRASZAMY!

ul. Rzeczna 6, 03-794 Warszawa
Tel. 22 812 75 58, Kom. 502 439 109
www.bwparapety.com.pl, biuro@bwparapety.com.pl

TAPICER

- * **USŁUGI**
- * Narożniki wg. wymiarów Klienta
- * Materiały obiciowe

Warszawa, ul. Krypska 52/54
przy GROCHOWSKIEJ 179
(pawilon pogotowia weterynaryjnego)
Zakład przeniesiony z ul. Znanieckiego 8

Tel. 612-53-88
0-691-75-50-50

CARIDENT

Gabinet Stomatologiczny

W-wa, ul. Stanisławowska 3
(naprzeciwko klubu „Orzeł”)
tel. 810-87-32

- ♦ Leczenie w znieczuleniu
- ♦ Protetyka – protezy, korony, mosty porcelanowe itd.
- ♦ Chirurgia stomatologiczna
- ♦ Wybielanie
- ♦ RTG na miejscu

poniedziałek, czwartek – 13³⁰-19⁰⁰
wtorek – 9³⁰-17⁰⁰; sobota – 9⁰⁰-13⁰⁰

RATY!!!
RATALNIE.com.pl

TELEFONY, KOMÓRKOWE

- skup ■ sprzedaż
- sim-locki
- akcesoria
- naprawy

www.krasphone.pl
● CH Szembeka
ul. Zamieniecka 90 paw. 311,
czynne pn.-pt. 9-18, sob. 9-14
tel. 333-23-11; 0501 51 66 60
e-mail: sklep@krasphone.pl

Okulista - Szpital Grochowski

Warszawa ul. Grenadierów 51/59

Poradnia dla dzieci i dorosłych

czynny: Poniedziałek 16⁰⁰ – 18⁰⁰, Środa 9⁰⁰ – 12⁰⁰

zapisy tel.: 500-52-34-99

koszt wizyty 50 zł

Naszej koleżance redakcyjnej

Elżbiecie Golińskiej

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

TATY

składają przyjaciele z „Mieszkańca”

Pani

Elżbiecie Golińskiej

V-ce Przewodniczącej Rady Nadzorczej SM „Ostrobramska”

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Z POWODU ŚMIERCI

OJCA

składają Zarząd, Rada Nadzorcza i pracownicy

Spółdzielni Mieszkaniowej „Ostrobramska”

Szansa dla cmentarza SĄ DUMNI Z PATRONA

Wracamy do sprawy legalnego przejścia na cmentarz choleryczny. Jest nadzieja, że takie przejście wreszcie powstanie. Pojawiło się tzw. „światelko w tunelu” dla tunelu pod nasypem kolejowym wzdłuż ulicy Starzyńskiego. Odbędzie się już inspekcja, w której brali udział przedstawiciele dzielnicy i spółek PKP.



Na razie na cmentarz można dostać się jedynie przez tory, co jest i niebezpieczne i nielegalne, gdyż grozi za to mandat.

Nekropolia znajduje się między trzema torami. Jej rewitalizacja to inicjatywa jednego z emerytowanych już w tej chwili pracowników kolei – Waldemara Matejaka, który najpierw zbierał na remont cmentarza, a od pięciu lat walczy o utworzenie przejścia. Bez należytej dbałości o cmentarz miejsce znów będzie niszczyć, a jak dbać o coś, do czego nie ma dostępu? Stąd próby stworzenia przejścia. W którym miejscu?

Najbliżej ulicy i zabudowań jest tor numer 501 biegnący wzdłuż ulicy Stefana Starzyńskiego. Przejście ma powstać, mniej więcej na wprost wylotu Namysłowskiej, w okolicy przystanku autobusowego. Tu jest najwyższy nasyp, co ułatwi wykonanie tunelu pod torami.

REKLAMA

Chodzi o to, by droga na cmentarz nie kolidowała z ruchem pociągów. Przejście naziemne będzie się bowiem wiązało z koniecznością zatrzymywania pociągów, a postój na kolei to strata pieniędzy. Z kolei przejście kładką to ogromny koszt, bo zgodnie z przepisami przy kładce musi być winda dla niepełnosprawnych. Stąd decyzja o tunelu.

Sprawa ruszyła i nabrała rozpędu dzięki dużej życzliwości pracowników PKP PLK: członka zarządu PLK Antoniego Jasińskiego i pracownika PLK Kazimierza Peryta. W sprawę zaangażował się wiceprzewodniczący rady dzielnicy Praga Północ Jacek Wachowicz, który obiecał, że zrobi wszystko, by tunel powstał. Rzecz w tym, że tunel musi wykonać miasto, bo będzie się łączył z terenem należącym do ZDM.

– Jesteśmy na końcówce porozumienia z PKP, PLK i in-

nymi zarządzającymi tym terenem – mówi Jacek Wachowicz. – Idziemy w tym kierunku, by teren został nam przekazany.

Zarówno PKP, jak i PLK deklarują, że jeśli tylko miasto przejmie od nich teren, pomogą w projektowaniu przejścia i wykonaniu. Zgodę na oddanie terenu miastu i wykonanie tunelu będzie musiało wydać ministerstwo infrastruktury. Ile będzie kosztowało przejście? Zdaniem inicjatora pomysłu Waldemara Matejaka koszt powinien zamknąć się w kwocie miliona złotych. Wiele zależy od dokładnego umiejscowienia tunelu. Teren, który PKP chce oddać miastu jest spory, ale w połowie przedzielony pustym nasypem dochodzącym do drugiego nasypu, którym biegnie tor 501. Przejście najlepiej stworzyć rozkopując część nasypu, na którym nie ma torów. To stworzy bowiem teren. Poza budową przejścia trzeba także zagospodarować cały obszar i to już robota dzielnicy. Co na nim powstanie? Planów jest wiele, bo teren rozległy. Brakuje tylko... pieniędzy.

Cmentarz powstał w 1872 roku. Spoczywają na nim szczątki 478 ofiar zarazy cholery. Od dwóch lat cmentarz jest w rejestrze zabytków i zgodnie z prawem powinien być dostępny.

Małgorzata K. Piekarska

Spółeczność szkolna Gimnazjum nr 31 z Oddziałami Integracyjnymi w połowie czerwca świętowała 10. rocznicę nadania szkole imienia rotmistrza Witolda Pileckiego.

Był to dzień wyjątkowy nie tylko dla nauczycieli i uczniów, ale także dla zaproszonych gości, wśród których znalazł się syn szkolnego patrona – Andrzej Pilecki (na zdjęciu).

Przypomnijmy. Witold Pilecki to postać niezwykle. W latach 1919-1921 służył w Wojsku Polskim i walczył w wojnie polsko-radzieckiej. Był też więźniem i organizatorem ruchu oporu w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu i brał udział w Powstaniu Warszawskim. W 1947 roku został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa. Rok później, w wieku 47 lat, został skazany na karę śmierci m.in. za „szczególną gorliwość w akcji szpiegowskiej”, a następnie stracony. W 1990 roku Sąd Najwyższy uniewinnił rotmistrza. Pośmiertnie został odznaczony Orderem Orła Białego i awansowany do stopnia pułkownika.

Dyrektor Gimnazjum nr 31 Joanna Stelmaszczyk, podczas świętowania rocznicy, przypomniała słowa rotmistrza: „Starałem się tak żyć, abym w godzinie śmierci mógł się raczej cieszyć, niż lękać”.

– Hasło dzisiejszej uroczystości to „Szkoła na miarę patrona”. A to patron z najwyższej

półki. Kiedy pierwszy raz czytałem biografię Pileckiego nie wierzyłem w to, że jeden człowiek może mieć na swoim koncie tyle zasług, że może być tak odważny i nieustraszony. I tak bardzo kochać naszą ojczyznę, że do ostatniej chwili pozostać niezłomnym i oddać życie dla honoru i wartości. To duma i honor mieć takiego patrona jak rotmistrz Witold Pilecki – stwierdził Wojciech Zabłocki, burmistrz Pragi-Północ.

– Rzeczywiście, patron tej szkoły jest osobą nietuzinkową. Każdy patron nadaje szkole charakter, a osoba rotmistrza Witolda Pileckiego powoduje, że możecie być dumni ze swojego patrona. Życzę Wam, abyście żyli jak on – dodał poseł RP Paweł Lisiecki.



Syn rotmistrza, Andrzej Pilecki, nie krył wzruszenia, że młodzi ludzie pamiętają o jego ojcu. Obiecał też, że częściej będzie zaglądał do Gimnazjum nr 31. Po przemówieniach przyszedł czas na oddanie hołdu i złożenie kwiatów przed tablicą upamiętniającą patrona.

Anna Krzesińska



REKLAMA



BUDOWA ZAKOŃCZONA

EDinvest S.A. OSIEDLE WILGA, GOCŁAW

W DOSKONAŁEJ LOKALIZACJI!

- 2 min od centrum handlowego
- 4 min od jeziora Balaton
- 20 min od centrum Warszawy

22 671 95 28 **www.edinvest.pl**

PIĘĆ NOWYCH TABLIC

Znamy laureatów pierwszej edycji nagrody im. Bohdana Lacherta i Józefa Szanajcy.



Jury w składzie: prof. nadzw. dr hab. arch. Jerzy Bogusławski, prof. dr hab. arch. Maria Brykowska, dr Hanna Faryna-Paszkiewicz, dr inż. arch. Krzysztof Koszewski, mgr inż. arch. Ewa Lachert-Strijkowska, prof. dr hab. Andrzej K. Olszewski, mgr inż.

arch. Klaudiusz Przedmojski oraz Magdalena Piętka – sekretarz Nagrody) po zapoznaniu się z 24 kandydaturami z lat 2005-2015 zgłoszonymi w kategoriach: nowa inwestycja, renowacja istniejącego budynku, modernizacja istniejącego budynku, przestrzeń publiczna

/zieleni oraz modernizacja wnętrza postanowiła nie przyznać nagrody głównej, ale przyznać 5 równorzędnych nagród honorowych i 4 wyróżnienia.

Nagrodę w kategorii „Nowa inwestycja” otrzymał Prom Kultury Saska Kępa ul. Brukselska 23 autorstwa Małgorzaty Adamowicz-Nowackiej i Marka Nowackiego (fot. ❶). W uzasadnieniu napisano, że



nagrodę przyznano za trafne wpisanie w kontekst miejsca nowej architektury oraz nawiązanie współczesną formą do modernizmu Saskiej Kępy. Budynek został nagrodzony także ze względu na funkcję integrującą mieszkańców dzielnicy. Jednocześnie podkreślono, iż rozwieszone na elewacji liczne plakaty

oraz neon zakłócają atrakcyjną architekturę budynku.

Nagrodę w kategorii „Renowacja istniejącego budynku” otrzymał dom przy ul. Berezyńskiej 31 (fot. ❷). To dom wielorodzinny z 1937 roku autorstwa nieznanego architekta. W uzasadnieniu napisano, że nagrodę przyznano za starannie wykonaną elewację budynku mieszkalnego, dbałość o zachowanie kolorystyki i charakteru elewacji oraz pieczołowite odnowienie zachowanych detali.

Kolejną nagrodę w kategorii „Renowacja istniejącego budynku” otrzymał

blasku kamieniom i odnowienie elewacji zgodnie z pierwotnym.

Kolejną nagrodę w kategorii „Renowacja istniejącego budynku” otrzymał dom wielorodzinny przy ul. Saskiej 98 (fot. ❸). To dom nieznanego architekta. W uzasadnieniu napisano, że nagrodę przyznano za wyjątkowo trafne wydobycie wartości modernistycznej architektury przez staranną renowację elewacji z charakterystycznie ukształtowanymi balkonami.

Nagrodę w kategorii „Przestrzeń publiczna” otrzymało „Wokół plonu”, czyli skwer wraz z płaskorzeźbą na rogu ul. Katowickiej i Zwycięzców (fot. ❹). Była to rewitalizacja przestrzeni publicznej w strefie ochrony konserwatorskiej „Saska Kępa”: konserwacja rzeźby

„Plon” autorstwa Jerzego Januszkiewicza z 1946 roku, odtworzenie dwóch betonowych ław, aranżacja zieleni.

A ponieważ zapewne nie ma wśród mieszkańców Saskiej Kępy takiego, który nie dorzuciłby swoich trzech groszy do konserwacji „Plonu”, gdyż publiczna zbiórka pieniędzy na ten cel trwała wiele miesięcy, można więc powiedzieć, że zwycięzcą w tej ostatniej kategorii są wszyscy saskokępianie.

Małgorzata Karolina Piekarska



Wieści z Wawra



Wspieramy wawerskich seniorów

Ze Zdzisławem Gójskim, zastępcą burmistrza dzielnicy Wawer, rozmawia Paweł Milewski.



Panie burmistrzu, jak by Pan ocenił obecną kadencję samorządową?

– Według mnie jest to kadencja, w której rozwiązujemy ważne społeczne

problemy, dostrzegając to, że nasze wawerskie społeczeństwo starzeje się, ale także że przybywa nam nowych, młodych mieszkańców. Wśród wawerczyków, obok ludzi dobrze sytuowanych, znajdują się także chorzy, samotni i życiowo mniej zaradni.

Co Zarząd Dzielnicy oferuje seniorom?

– Wspieramy Wawerskie Towarzystwo Uniwersytetu Trzeciego Wieku, dzięki któremu starsi ludzie kontynuują swoje życiowe pasje lub odkrywają nowe, pozwalające rozwijać im się intelektualnie poprzez uczestnictwo w wykładach, integrować się i wyrwać z czterech ścian domu. WTUTW organizuje zajęcia gimnastyczne, rehabilitacyjne, plastyczne i muzyczne. Popieramy takie inicjatywy, jak zajęcia Nordic Walking, dzięki którym seniorzy poprawiają swoją kondycję fizyczną i przebywają w towarzystwie ludzi o podobnych zainteresowaniach. Niedawno, dzięki uprzejmości sióstr zakonnych przy ul. Paprociowej w Międzyzlesiu, otworzyliśmy punkt dziennego pobytu emerytów i rencistów. Liczba chętnych, a jest ich

dziś już ponad 80, przekroczyła nasze obecne możliwości zaoferowania zajęć wszystkim. Wyposażyliśmy ten obiekt w meble i inne sprzęty, a zadaniem seniorów jest wykorzystanie tego klubu zgodnie z ich potrzebami. Trwają także przygotowania do powołania Rady Seniorów w dzielnicy Wawer.

Są mieszkańcy, którzy z różnych względów nie zapiszą się na Uniwersytet Trzeciego Wieku i nie zajądą do Klubu Seniora...

– Wiemy o tym. Ci schorowani, gorzej uposażeni, mniej zaradni życiowo, bezrobotni, a nawet bezdomni, otaczani są niezbędną opieką. Nasz Ośrodek Pomocy Społecznej, na którego działalność przeznaczylismy w ub.r. 10,2 mln zł, ma pełen obraz potrzeb i wie, jak można ludzi fachowo wspierać. Nie chodzi tylko o przyznawanie zasiłków pieniężnych, ale o pomoc rzeczową, opiekę pielęgnacyjną, gospodarczą, o realizowanie przez podopiecznych programów wychodzenia ze stanu wykluczenia społecznego.

Jakie są tego rezultaty?

– Odnotaliśmy w ub.r. zmniejszenie się liczby rodzin wymagających pomocy pieniężnej i niefinansowej, wzrost liczby osób występujących o jednorazową pomoc ze względu na przejściowe, krótkookresowe pogorszenie się ich sytuacji materialnej. Ośrodek Pomocy Społecznej finansuje posiłki 600 dzieciom w szkołach, aby nie czuły się gorzej od koleżanek i kolegów z zamożniejszych rodzin i dla 73 dorosłych. Zaobserwowaliśmy spadek ubóstwa, bezrobocia, alkoholizmu – i to są pocieszające sygnały.

Osoby starsze, samotne, gorzej uposażone, składają wnioski o przydział mieszkań komunalnych. Tymczasem ostatnie budynki tego rodzaju zasiedlone były kilka lat temu.

– Dla wszystkich starających się o lokale komunalne mamy dobrą wiadomość. Otóż uzyskaliśmy z miasta dodatkowe, pozabudżetowe środki finansowe z przeznaczeniem na budownictwo komunalne. Wybraliśmy już dwie lokalizacje, w Marysinie Wawerskim i w Falenicy. Teraz musimy opracować założenia koncepcyjne, uwzględniające fakt, że

w najbliższych latach potrzebne nam będą mieszkania niewielkie, dla gospodarstw jednoosobowych. Budynki będą gotowe do 2019 r.

Przydział mieszkania nie jest jedyną formą pomocy mieszkańcom o niskich dochodach. Nie od dziś staramy się, aby ze względu na położenie dzielnicy i stan naszych budynków komunalnych stawka bazowa czynszów była o 10 proc. niższa niż gdzie indziej. W ub. r. zmniejszyliśmy czynsze 128 wnioskodawcom. Umożliwiamy zadłużonym lokatorom odpracowanie zaległości, z czego skorzystało w minionym roku 16 najemców. Staramy się poprawiać warunki mieszkaniowe poprzez remonty i modernizacje, na które wydaliśmy w 2015 r. prawie 3 mln zł.

A czego po obecnych władzach samorządowych mogą oczekiwać młode rodziny?

– Co prawda w szkołach średnich występuje niż demograficzny, ale nie jest on zjawiskiem trwałym. W szkołach podstawowych mamy wyż, co sprawia, że w niektórych placówkach trzeba było z konieczności zorganizować naukę na zmiany. I znów dobra wiadomość: mamy przyznane środki finansowe na budowę nowej szkoły podstawowej przy ul. Cyklamienów, a także zespołu żłobkowo-przedszkolnego przy Trakcie Lubelskim. Obie te placówki będą już wkrótce budowane w osiedlu Nadwiśle (na razie są w fazie projektowania), tam gdzie dysponujemy terenem i gdzie najczęściej osiedlają się młode, rozwojowe rodziny. Dzięki żłobkowi mamy będą mogły bez dłuższej zwłoki kontynuować pracę zawodową.

Pomocy u władz szukają też kobiety doświadczające przemocy w rodzinie..

– To godne potępienia zjawisko występuje także u nas i nie jest charakterystyczne tylko dla rodzin patologicznych. Robimy bardzo dużo, aby takich przypadków było jak najmniej. Współpracujemy w tym zakresie z policją, mamy zespół ds. przeciwdziałania przemocy i każdy taki przypadek zakończony sukcesem cieszy.

Dziękuję za rozmowę.

Plaża i prom – wakacyjne atrakcje w Wawrze



Splyw z udziałem 150 kajakarzy na 150 lat Gminy Wawer zainaugurował 25 czerwca „Romantyczna Plaża” w Wawrze. Nowa atrakcja w dzielnicy znajduje się na wawerskim brzegu Wisły w okolicy ul. Romantycznej i Rychnowskiej. Do końca sierpnia z plaży na wilanowski brzeg będzie kursował prom.

Urokliwy zakątek brzegu wawerskiej Wisły w okolicach ul. Romantycznej i Rychnowskiej został w tym roku zrewitalizowany przez władze dzielnicy Wawer wspólnie z Zarządem Mienia m.st. Warszawy. Teren został uporządkowany, nawieziono świeży piach, ustawiono ruszt, przygotowano pełnowymiarowe boisko

do siatkówki. Jeszcze w tym roku pojawią się tam plac zabaw dla dzieci, ścieżka rowerowa i nowy parking. – Wszystkowramach programy uatrakcyjnienia wawerskiego brzegu Wisły – podkreśla zastępca burmistrza dzielnicy Wawer Leszek Baraniewski.

Promem z Wawra do Wilanowa

Od lipca do końca sierpnia między wawerskim a wilanowskim brzegiem Wisły (w okolicach Zawad i plaży Wilanów) kursuje wakacyjny prom pieszo-rowerowy. Inauguracja przeprawy odbyła się 2 lipca i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem plażowiczów i rowerzystów. Chętnych wozi drewniana łódź motorowa, która może pomieścić 10 osób. Rejsy z „Romantycznej Plaży” przy ul. Rychnowskiej realizowana są w każdy weekend (sobota-niedziela) w godz. 11 – 18. Przeprawa jest bezpłatna, powstała z inicjatywy władz



dzielnicy Wawer, realizowana jest przez warszawskiego Pełnomocnika ds. Zagospodarowania Brzegów Wisły.



Robert LEWANDOWSKI

cji do uprawiania tego sportu. Jego zdaniem był zbyt kruchy i drobny. Ratowały go tylko niespożyte pokłady energii, które posiadał. Determinacja chłopca również była godna podziwu. W jego dzieciństwie nie było ani chwili, by nie myślał o futbolu.

A prawda była taka, że mógł sprawdzić się na wielu polach, był bowiem wszechstronnie wysportowany. Chodził na judo, boks, grał też w tenisa, piłkę ręczną i unihokeja. W każdej z tych dyscyplin odnosił sukcesy. Poszedł jednak za głosem serca. Postawił na piłkę.

Trafił do Varsovi w 1997 roku. Miał wtedy zaledwie dziewięć lat. Został rzucony na głęboką wodę. Trenował z chłopakami starszymi o dwa lata. Była to dla niego prawdziwa szkoła życia. Tylko najwytrwalsi wytrzymywali tempo i warunki treningów. Robert oczywiście się do nich zaliczał.

Do dziś w jego rodzinie opowiadana jest historia, kiedy to książdz ze względu na Roberta skrócił mszę, podczas której chłopak przystępował do pierwszej komunii, tylko dlatego, by mały chłopiec mógł zdążyć na mecz Varsovi Warszawa.

Mimo wyczerpujących treningów, Roberta rozsądzała energia. Nie zawsze był grzecznym chłopcem.

– W dzieciństwie i młodości różne rzeczy przychodziły

mi do głowy. Nie zawsze byłem spokojnym dzieckiem i grzecznym chłopcem. Kiedyś z kolegami rzucaliśmy fajerwerkami i sztucznymi ogniami. Pech chciał, że akurat jechała policja. Zgarnęli nas i kilka godzin trzymali na komisariacie. Innym razem było obrzucenie radiowozu skórkami z bananów, jogurtami. Jakaś większa grupa brała w tym udział. I ja też się w to wmieszałem, jak to dzieciak z głupimi pomysłami. Musiałem potem komendanta przeprosić na komisariacie. Pamiętam, że kiedy nie pojechałem na trening, to mnie energia roznosiła i głupoty przychodziły do głowy – wspomina.

Z roku na rok dojrzał i lepiej zaczął panować nad swoimi emocjami. Na szczęście, bo zbliżał się do seniorskiej piłki. Po Varsovi związał się z Deltą Warszawa. Do lata 2005 roku strzelił dla niej w IV lidze cztery gole.

I wtedy też nastąpił przełom. Robert rozpoczął treningi w rezerwach Legii Warszawa. Pierwsze kroki w drużynie były całkiem niezłe. Strzelił nawet dwie bramki w III lidze. Ale cały czas nie czuł spełnienia. A na dodatek doznał poważnej kontuzji. Kiedy stanął na nogi, Legia nie była już zainteresowana współpracą. Musiał szukać nowego klubu. Nie załamał się jednak, bo wiedział, że życie piłkarza jest pełne zmian i nie należy oglądać się za siebie.

Talent, ciężka praca i właściwe podejście sprawiły, że po latach, był już czołowym napastnikiem w ekstraklasie.

Swój sukces Robert zawdzięcza rodzicom. Zawsze był im wdzięczny za okazaną mu pomoc.

– Jestem świadomy, że mama i tata zawsze mi pomagali. Wozili mnie na treningi półtorej godziny w jedną stronę, z Leszna do Warszawy. Poświęcali nie tylko pieniądze, ale też czas. Wiele osób pukalo się wtedy w głowę: „Po co ty go wozisz na treningi, na co ci to?” – opowiada Robert.

Mama jest dumna z syna do tej pory. Ojciec również, z tą drobną różnicą, że podziwia dokonania Roberta z góry. Miał problemy z sercem i wątroba. Odszedł nagle. Piłkarz po dziś dzień dedykuje mu wszystkie zdobyte bramki.

Robert założył już swoją rodzinę. Jego żoną została śliczna Anna. Dziś tworzą wzorowe małżeństwo. Ona wspiera jego – kibicuje, chodzi na każdy prawie mecz, szykuje bezglutenowe kluski i inne sekretne bronie dietetyczne, a on kibicuje rozwojowi jej kariery.

Poznali się w 2007 roku na Mazurach. Był to trzytygodniowy wyjazd integracyjny dla studentów pierwszego roku warszawskiej Wyższej Szkoły Edukacji w Sporcie. Byli razem w jednej grupie i to właśnie tam zapalali do siebie sympatią. Po powrocie z se-

minarium zaczęli się ze sobą spotykać. W czerwcu 2013 roku wzięli ślub. Był magiczny, podobnie jak ich dzisiejsze życie. Mają kilka miejsc, które nazywają swoimi oazami spokoju. Jedno z nich zostało zakupione niedawno. Robert został właścicielem luksusowego apartamentu w samym sercu stolicy. Mieści się w nowoczesnym wieżowcu przy ulicy Złotej 44, uznanej podczas konkursu International Property Awards 2015 za najlepszą rezydencję w Europie.

– Zakup apartamentu w Złotej 44 podyktowany był w dużej mierze względami praktycznymi. Piętro sportowo-rekreacyjne budynku, gdzie mam do dyspozycji m.in. pełnowymiarowy basen, siłownię czy gabinety masażu, pozwala mi w dowolnej chwili w kameralnych warunkach uzupełnić swój program treningowy – zdradza Robert.

Nie bez znaczenia ma też fakt, że w bezpośrednim sąsiedztwie budynku znajdują się m.in. Sala Kongresowa, liczne teatry, najlepsze restauracje, tereny zieleni. Robert i jego żona są szalenie szczęśliwi. Do pełni szczęścia brakuje im już tylko dziecka. Dlatego też w ich rozmowach coraz częściej pojawia się temat powiększenia rodziny. A póki co, świetnie sprawdzają się w roli wujka i cioci rocznego Leona. I równie dobrze wychodzi im radowanie się życiem.

(ad)

REKLAMA

REKLAMA



SZPZLO WARSZAWA-WAWER
ul. J. Strusia 4/8, 04-564 Warszawa

WAWERSKI DZIENNY DOM
OPIEKI MEDYCZNEJ DLA SENIORÓW

z a p r a s z a
SENIORÓW chętnych do aktywizacji i integracji społecznej oraz przeciwdziałania pogłębianiu się niesprawności

OFERUJEMY:
pomoc dla rodzin i opiekunów w formie odpłatnej usługi medyczno-opiekuńczej w ramach Dziennego Domu Opieki Medycznej, której celem jest udzielanie wsparcia osobie wymagającej szczególnej uwagi, zainteresowania oraz opieki medycznej przez profesjonalny zintegrowany zespół terapeutyczny.

ZAPEWNIAMY:

- stałą opiekę w godz. 9:00-18:00 od poniedziałku do piątku (3 posiłki dziennie, napoje)
- opiekę lekarza internisty
- opiekę pielęgniarską
- badania diagnostyczne wg zaleceń lekarza
- opiekę psychologiczną
- codzienne zajęcia usprawniające z fizjoterapeutą
- terapię zajęciową
- edukację zdrowotną
- zajęcia relaksacyjne
- zajęcia komputerowe (możliwość nauki korzystania z komputera)
- zajęcia tematyczne (m.in. kącik czytelniczy i filmowy z klubem dyskusyjnym)
- wyjazdy do kina, teatru, muzeum, itp.

Szczegółowe informacje i zapisy: tel. 504 250 422

Adres placówki:
Przychodnia Rejonowa Nr 4 SZPZLO Warszawa-Wawer
ul. Begonii 10, 1 piętro
Dojazd autobusami: 115, 173, 305, 402, 520



OGŁOSZENIE

Działając na podstawie ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2015r. poz. 139 i poz. 1893), Zespół Zarządców Nieruchomości Sp. z o.o. ogłasza ceny i stawki opłat określone w Taryfie za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków realizowane przez Zespół Zarządców Nieruchomości Sp. z o.o. zgodnie z udzielonymi zezwoleniami, obowiązującej w **dzielnicy Wesola** w m.st. Warszawy na terenie osiedla mieszkaniowego przy Placu Wojska Polskiego oraz **dzielnicy Rembertów** w m.st. Warszawy na terenie Akademii Obrony Narodowej **na okres od dnia 28.07.2016 r. do dnia 27.07.2017 r.**

Taryfa wchodzi w życie z mocy ustawy zgodnie z art. 24 ust. 8 i 9 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

Zestawienie cen i stawek opłat określone w taryfie za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na okres od dnia 28.07.2016 r. do dnia 27.07.2017 r.

Ceny w taryfie za zbiorowe zaopatrzenie w wodę w dzielnicy Wesola w m.st. Warszawy na terenie osiedla mieszkaniowego przy Placu Wojska Polskiego na okres od dnia 28 lipca 2016 r. do dnia 27 lipca 2017 r.

Grupa odbiorców	Klasyfikacja	Rodzaje cen i stawka opłaty	Cena netto	Cena brutto
1	2	3	4	5
Grupa gospodarstwa domowe	PKD 41.00.B	Cena wody (zł/m ³)	5,07	5,48
Grupa gospodarstwa domowe		Stawka opłaty abonamentowej na odbiorcę (zł./miesiąc)	3,50	3,78

Ceny w taryfie za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków w dzielnicy Rembertów w m.st. Warszawy na terenie Akademii Obrony Narodowej na okres od dnia 28 lipca 2016 r. do dnia 27 lipca 2017 r.

Grupa odbiorców	Klasyfikacja	Rodzaje cen i stawka opłaty	Cena netto	Cena brutto
1	2	3	4	5
Grupa gospodarstwa domowe	PKD 41.00.B	Cena wody (zł/m ³)	3,13	3,38
Grupa gospodarstwa domowe		Stawka opłaty abonamentowej na odbiorcę (zł./miesiąc)	3,65	3,94
Grupa gospodarstwa domowe	PKD 90.01.Z	Cena za odprowadzanie ścieków (zł/m ³)	6,43	6,94

Dyrekcja
ZZN Sp. z o.o. Oddział Energetyki Ciepłej

A MIAŁO BYĆ TAK PIĘKNIE... IMPREZA PRZED TEATREM



Mazowiecka Konserwator powołała komisję do przeprowadzenia kontroli w Biu-rze Stołecznego Konserwatora Zabytków – wyjaśnia „Mieszkańco-wi” rzeczniczka MWKZ, Agnieszka Żukowska.

– Celem kontroli jest weryfikacja prawidłowości formalnoprawnej i merytorycznej wydanych rozstrzygnięć oraz podejmowania innych czynności z zakresu administracji w odniesieniu do kilku obiektów – m.in. willi Granzowa.

Na wyniki tej kontroli będziemy musieli poczekać do końca bieżącego roku. – Komisja już podjęła działania. Sprawa jest bardzo kontrowersyjna. Stołeczny Konserwator powinien nakazać odbudowę willi! – stanowczo stwierdza Barbara Jezierska w rozmowie z naszym reporterem.

Już w 2014 roku pisaliśmy na łamach „Mieszkańca”, że rozbiórka willi Granzowa odbyła się za przyzwoleniem Stołecznego Konserwatora Zabytków Piotra Brabandera, który nie pierwszy zresztą raz porządnie się naraził miłośnikom warszawskich zabytków. Ciekawe, czy kiedyś ktoś faktycznie poniesie bolesne konsekwencje za pozbawianie nas narodowego i lokalnego dziedzictwa?

Adam Rosiński

Dokończenie ze strony 1

Rembertowski Kawęczyn mógł wyglądać tak pięknie... Ceglana, eklektyczna willa Kazimierza Granzowa, z dumnie wznoszącą się bajkową wieżyczką, przez dziesiątki lat cieszyła oczy mieszkańców Kawęczyna i przyjezdnych.

To był jeden z najpiękniejszych zabytków prawobrzeżnej Warszawy. Powstała pod koniec XIX wieku. Przetrwała obydwie wojny. W poprzednim systemie stanowiła majątek państwa, a na początku lat 90. zwrócono ją spółce Zakłady Cegielniane Kazimierza Granzowa. Później nieruchomość nabyli prywatni właściciele, a następnie spółka Millbery, która zobowiązała się willę zrekonstruować. Zrekonstruować, gdyż blisko dwa lata temu całkowicie rozebrała obiekt.

Nad murem okalającym działkę po zabytku zawisł baner „Odbudowa Willi Granzowa”. Baner ten wisi po dziś dzień. A na stronie rembertowskiego Ratusza można znaleźć wizu-

alizację, jak pięknie będzie po rekonstrukcji (na zdjęciu).

Jednak nie ma co się łudzić, że willa zostanie zrekonstruowana. Niedawno, na wniosek firmy Millbery, obiekt został wykreślony z rejestru zabytków Mazowsza. Ponoć uzasadnieniem wniosku był brak możliwości odzyskania materiału historycznego do odbudowy willi.

Dziwne uzasadnienie, gdyż po rozbiórce zabytku, Krzysztof Kowalski, prokurent spółki Millbery, zapewniał „Mieszkańca”, że zabezpieczono „ponad 40 tysięcy posegregowanych cegieł, które zostaną wykorzystane przy rekonstrukcji parteru willi”. Ale też w rozmowie z nami wyrażał pewną, niezrozumiałą postawę sugerując, że jeśli wszyscy będą pytali o odbudowę willi, to go tak rozdrażnią, że willa nie zostanie odbudowana.

Sprawą doprowadzenia do zniszczenia willi Granzowa zajęła się Mazowiecka Wojewódzka Konserwator Zabytków, Barbara Jezierska. – 24 maja

W ciągu ostatnich dni w mieszczącym się na Kamionku Teatrze Powszechnym odbywał się międzynarodowy projekt ATLAS, skierowany do nowoprzybyłych, uchodźców, migrantów, imigrantów z drugiego i trzeciego pokolenia.

Towarzyszące mu wydarzenia nie odbywały się jedynie w budynku, ale też przed nim. Nie dopilnowano jednak, niestety, żeby zabawę przerwać w stosownym momencie. W jakim? Ano, w takim, kiedy ona jest jeszcze zabawą, a nie już uciążliwością nie do zniesienia dla okolicznych mieszkańców. Tymczasem mieszkańcy do późnych godzin nocnych byli zmuszeni wysłuchiwać bardzo głośnej muzyki, krzyków i hałasu, które towarzyszyły teatralnym prezentacjom.

Jednak zdarza się, że „zrozumienie” drugiego człowieka zacząć się powinno od przyjęcia do wiadomości, że ten żyjący obok nas ma inne potrzeby. Na przykład chce wypocząć, a nie dyskutować o problemach współczesności. Na szczęście dyrekcja „Powszechnego” to rozumie i to jest pierwszy krok do nawiązania dialogu także z sąsiadami teatru, wśród których być może są wielbiciele nowator-

skich poszukiwań noblistki Elfriede Jelinek, ale na pewno są też zwolennicy spokojnych nocy.

– Rzeczywiście w poniedziałkowy wieczór wydarzenia na zewnątrz Teatru przeciągnęły się znacznie dłużej niż były zaplanowane. Staramy się sąsiadów za niedogodności i prosić o wyrozumiałość. Nasz Teatr w ramach międzynarodowego festiwalu teatralnego właśnie gości artystów i wykonawców z kilkunastu krajów, radość spotkania, emocje związane z prezentacjami spektakli, przeciągały się poza zwyczajowe godziny. Obiecuję nie dopuszczać do takich sytuacji w przyszłości, podjąłem

już w tej sprawie kroki dyscyplinujące. Jeszcze raz dziękuję za zwrócenie przez Pana uwagi na ten problem – czytamy w odpowiedzi na interpelację radnego Pragi-Południe Marka Borkowskiego.

Jesteśmy więc dobrej myśli. Pieniądże, które przecież nie samorząd, ani nie państwo wyklada na ten akurat rodzaj prezentacji teatralnej tylko Komisja Europejska, spożytkowane będą zgodnie z przeznaczeniem, tzn. na budowę mostów między ludźmi różnych poglądów, a nie na pogłębianie różnic. Tolerancja „TAK”, ale hałas – zwłaszcza po nocy – „NIE”. Zatem artystom „Mieszkaniec” życzy sukcesów, a mieszkańcom spokojnych nocy. (ab)



REKLAMA

REKLAMA

MEDICAL ESTHETIC
CHIRURGIA NACZYNIOWA

PRZEŁOM W LECZENIU ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH!

Metoda pary wodnej
VenoSteam™

- jest skuteczna w leczeniu wszystkich rodzajów żyłaków
- para wodna dociera do wszystkich zakątków żył
- żyłaki bocznic i żyłaki pniowe można usunąć w ramach jednego zabiegu

Usuwanie „pajęczków naczyniowych” za pomocą radiofrekwencji – urządzenie **VIRIDEX**

* Podczas konsultacji wykonywane jest badanie przepływu krwi w tętnicach i żyłach – USG Doppler.

Nasi specjaliści zapraszają: Prof. M. Maruszyński, dr René Milleret, dr n. med. T. Zwierowicz, dr M. Pawelczyk oraz dr J. Włodarski.

MEDICAL ESTHETIC WARSZAWA

ul. Arabska 5
03-977 Warszawa

Tel. 22 403 64 26
Tel. kom. 695 938 094

www.ChirurgiaEstetyczna.pl

NA ODCHUDZANIE, NA REFLUKS, NA WZMOCNIENIE WŁOSÓW I PAZNOKCI... LEN!

Kreskówkowy Krecik edukował nas w dzieciństwie „jak to z lnem bywało”, czyli jak błękitnie kwitnąca roślina zmienia się w tkaninę (nota bene niezwykle trwałą, o doskonałych właściwościach pochłaniania wilgoci, zyskującą na wyglądzie z wiekiem, o przyjemnie chłodnej w dotyku teksturze, w dodatku lokalnie uprawianą przy relatywnie niewielkim zużyciu wody, pestycydów i energii – tak, piję tu do bawelny! :|), ale len jako cenny element urozmaiconej diety raczej nie pojawia się (i nadal nie pojawia) w nauce szkolnej. Mogliśmy jedynie liczyć na babcię, które radziły spożywać kleik z siemienia lnianego na zaparcie.

Wiedza babek, dziś najczęściej w formie ludowej farmakopei mówi o lnie jako cennej roślinie oleistej, o wielu dobroczynnych właściwościach. Potwierdzają je dziś i badania laboratoryjne.

Siemień lniane stosujemy przede wszystkim w chorobie wrzodowej, ale także refluksie żołądkowym czy przejedzeniu (razem z miętą, szczególnie). Zawarty w nasionach śluz powleka błony śluzowe przełyku, żołądka i częściowo dwunastnicy, chroniąc je przed kwasem solnym i zmniejszając odczyny zapalne.

Siemień to także całkiem dobry środek przeciwkaszlowy, polecany w zapaleniu oskrzeli (oczywiście po konsultacji z lekarzem i nie jako wyłączny lek). Pomaga także w chorobach skórnych, leczeniu oparzeń i odmrożeń (i tu także wskazana ostrożność w zależności od stopnia poparzenia, czy zajętych procent ciała). Nie mniej jednak olej lniany przyspiesza regenerację naskórka i błon śluzowych. Kobiety doceniają jego właściwości wzmacniające skórę, włosy, paznokcie oraz pomocne w regulacji poziomu hormonów. Na dodatek to cudo obniża poziom cukru we krwi, poziom „nie dobrego” cholesterolu, a wymiatając złogi tłuszczu z naczyń krwionośnych przyczynia się do ratowania naszego serca.

W razie problemów żołądkowych, dla wsparcia leczenia choroby wrzodowej żołądka, dobrze jest zrobić odwar. Łyżkę siemienia lnianego zalewamy szklanką zimnej wody w niewielkim garnku, zagotowujemy na małym ogniu i gotujemy przez 10-15 minut. Po ostudzeniu pijemy – w 2 podzielonych porcjach.

W przypadku suchej skóry, osłabionej wątroby, dla „tonizowania” organizmu po świątecznym obżarstwie czy dla właściwości odkrztuśnych można zastosować napar: łyżkę stołową siemienia lnianego zalewamy szklanką wrzątku i trzymamy pod przykryciem przez 15 minut. Przed spożyciem można precedzić.



Życie towarzyskie praskich przedmieść

Inicjatywy społeczne i spotkania społeczności lokalnych rozpoczęło samoczynne organizowanie się ludności Warszawy, która w konsekwencji nadała ton całemu krajowi.

Komitet Obywatelski, który powstał 1915 roku, po ucieczce Rosjan wyłonił władze miasta. Dodajmy, władze akceptowane przez kolejnego okupanta – armię cesarskich Niemiec obecną w stolicy od rana 5 sierpnia 1915 roku. Wybrani do władz miejskich Polacy nie byli żadnymi zdrajcami, ale ludźmi szlachetnymi, wysuniętymi

ny, które z powodu powołania na front mężów i braci borykały się z kłopotami dnia codziennego. Stąd m.in. spotkania, zbiórki na pomoc i różne inicjatywy na rzecz rezerwistów, czego dowodem jest zamieszczone zdjęcie.

W tle szła praca rzesz społeczników, którzy widzieli w biegu wypadków drogę ku upragnionej wolności, której

Potężne to przedsięwzięcie powiodło się i owocowało później aż po 1989 rok, czego mamy świadomość.

Gdzie te wszystkie działania mogły się odbywać? Przede wszystkim w istniejących aktualnie pomieszczeniach, czasem w zasobniejszych domach prywatnych, gromadzących na zebraniach, ale i na koncertach, liczne grona mieszkańców, bez różnicy pochodzenia i wyznania. To był klucz demokratyzacji życia, a także budzenia jakże potrzebnego solidaryzmu społecznego.

Na ul. Grochowskiej 77, w rejonie Kamionka, taką rolę pełnił Instytut Weterynarii, na co dzień kształcący lekarzy zwierząt, dający dobre wykształcenie rzeszy jego studentów od chwili powołania go tutaj. Do sal Instytutu zaglądali w latach 1916-18 mieszkańcy Pragi i przylegających do niej przedmieść, w celu wysłuchania różnych odczytów, a czasem uczestnictwa w patriotycznych spotkaniach i akademiach.

Spod Instytutu udajemy się na Pelcowiznę – teren niezbyt zagospodarowany, z licznymi ugorami. Tutaj na chudych łąkach pasą się krowy i konie należące do miejscowej ludności, w większości parającej się rolnictwem.

Jest lipiec 1917 roku, zaglądamy do poczytnego Kuriera Warszawskiego z 13 lipca, gdzie pod tytułem: „Z Pelcowizny”, czytamy, co następuje:

Założone przed kilku miesiącami Towarzystwo Rozwoju XVIII Okręgu stołecznego miasta Warszawy krzta się gorliwie koło rozbudzenia ruchu towarzyskiego i kulturalno-społecznego wśród mieszkańców



Instytut Weterynarii przy ul. Grochowskiej (1916).

Pelcowizny. Nie zaniebując innych dziedzin pracy społecznej i bacząc zwracając uwagę, aby czynić, co się da, w celu podniesienia dobrobytu tej zaniedbanej dzielnicy, zarząd Towarzystwa dbały o rozwój życia kulturalnego, postanowił podczas letnich miesięcy urządzić szereg widowisk teatralnych w salce miejscowej, organizując odczyty, koncerty itp.

Jedno z takich widowisk odbyło się właśnie – odegrano specjalnie napisaną przez młodą i utalentowaną nowelistkę p. Polę Koźniewską humoreskę w pierwszej odsłonie „Och te Legiony” w wykonaniu dobrym autorki oraz pp. Piwowarskiej i Przedpeńskiej, Sarniewiczówny, Rudnickiego i Zatrzybowskiego, który wypowiedział silny wiersz P. Koźniewskiej „Pieśń o rozmarynie”. Ślicznie grała na fortepianie utwory Baumgarta („Szum liści”) i Schwarzenberga („Reverie”), którą przyjmowano owacyjnie, a p. Okrasinska wypowiedziała z przejęciem piekny „List z Sybiru” Or-Ota.

Na czele dzielnicy stał wtedy komisarz Bernard Muszyński, którego zastępcami byli Wacław Pawłowski, Jan Wojciechowski i Jan Żółkiewski.

Podczas gdy, mieszkańcy Pelcowizny (Okręg XVIII) or-

ganizowali spotkania towarzyskie, mieszkańcy Kamionka założyli przy ul. Grochowskiej 73 szpital na 50 łóżek i sami go wyposażyli. To też inicjatywa godna podkreślenia i zatrzymania w pamięci tamtego odległego już czasu sprzed 100 lat. Taka placówka potrzebna była bez względu na wojnę, czy pokój, bez niej nie mogła istnieć żadna cywilizowana enklawa miejska.

Nie pozostał też w tyle Okręg XXIV, obejmujący Targówek – na którego czele w latach 1915-18 stał komisarz Józef Pietruszyński, a pomocnikami jego, czyli zastępcami byli Józef Cichecki, Józef Roguski i Stefan Samulski. I tutaj organizowano wcale nie mniej podniosłe patriotyczne akademie, które miały rozbudzić życie towarzyskie, inicjatywę społeczną w kierunku działań na rzecz miejscowej społeczności.



To, co my dzisiaj odkrywamy jako pomysły unijne, dawno już przewidywano i starano się wcielić w życie w okresie, kiedy integracja społeczeństwa była nam szczególnie potrzebna – w obliczu rodzącego się po latach niewoli państwa polskiego, którego władza na moment wyłoniła się z władz miasta stołecznego Warszawy, a prezydent mianowany przez okupanta cesarskich Niemiec – Zdzisław ks. Lubomirski, stanął na czele pięcioosobowej Rady Regencyjnej, utożsamiającej rodzące się państwo, które wedle tamtych założeń miało być monarchią. Tak się jednak nie stało, zwyciężyła koncepcja demokratyczna, z rządami prezydenckimi.

Tadeusz Władysław Świątek



Grupa Komitetu Obywatelskiego Rodzin Rezerwistów (1915).

przez samych mieszkańców. Kluczem do ich wyboru stało się wykształcenie zawodowe, patriotyczna postawa i... status społeczny, zamożność, co było ważne, bo przynajmniej na początku nie otrzymywali żadnych zgół poborów. Pracowali oni społecznie, zgodnie ze swym sumieniem. Wyrażnie zdawali sobie sprawę, że od ich decyzji ma zależeć sukces narodu, a w konsekwencji i państwa! Na początku Komitet Obywatelski zadbał o rezerwistów i ich rodzi-

konsekwencją miało się stać odrodzenie Ojczyzny. W tym celu zjednoczone w pierwszej fazie musiało być przede wszystkim samo społeczeństwo, chcące ze sobą rozmawiać, nie toczące sporów. Należało więc szczególnie pobudzić uśpione warstwy ludzi prostych, niewydukuowanych, wskazać im do czego prowadzi patriotyzm, bo tym światłym i czytelnym niczego nie trzeba było przypominać i wskazywać.



Okładka tygodnika „Świat” z 11 listopada 1916 r.

REKLAMA

NARZĄDKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market

HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38
tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

MARS GIPS

ul. SZPACZA 2 tel. kom. 604-865-473
(tuż przy ul. MARSA)
marsgips@op.pl www.marsgips.pl

☒ **MATERIAŁY**
BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE
☒ **MIESZALNIA FARB**
RABATY!!! TRANSPORT!!!
KONKURENCYJNE CENY – PROMOCJE

BUDUJESZ ■ REMONTUJESZ ■ MALUJESZ

Pożyczka ekspresowa

797 705 110

wystarczy dowód osobisty gotówka w jeden dzień

NAWET DO 6000zł

EdenFinance Pożyczki ekspresowe **Sprawdź nas!**

MARIO OKNA • ROLETY

OKNA PCV – rabat 40%

Szyba termoizolacyjna k=1,0

• Maty bambusowe • Żaluzje • Verticale

MONTAŻ GRATIS! RABATY!

ul. Patriotów 237 tel. 615-40-40, tel. 698-684-133
e-mail: biuro@oknamaro.pl www.oknamaro.pl

Z tym KUPONEM rabat na rolety 10%

MEDI-BOX

Gabinet Stomatologiczno – Lekarski

Warszawa, ul. Grenadierów 21
tel. 22 813-22-38

od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–20.00

♦ **STOMATOLOG**
od poniedziałku do piątku 10.00–19.00

FIT MEDICA
Specjalistyczne Centrum Zdrowia

Bystrzycka 59, 04-928
Warszawa Wawer
tel.: 22 / 870 06 16
tel.: 575 665 662
www.fitmedica.pl

Ortopedia USG

- » narządu ruchu
- » naczyniowe
- » ogólne

Rehabilitacja

- » przedoperacyjna
- » pooperacyjna
- » pourazowa
- » dla kobiet w ciąży
- » wady postawy
- » masaż leczniczy
- » fizykoterapia
- » fala uderzeniowa

Trening sportowy

Neurochirurgia

Neurologia

Reumatologia

Podologia

- » metoda Arkady
- » Medipod System

Kardiologia
Kardiologia dziecięca
ECHO serca dzieci i dorośli
Holter RR i EKG
Endokrynologia
Dietetyka

Zapisy i informacje pon. - piąt. w godzinach 8.00 - 21.00
tel. 22 870 06 16, 575 665 662

S.M. „Międzynarodowa” Warszawa, ul. Międzynarodowa 44
ogłasza przetarg nieograniczony na:

wykonanie altany śmietnikowej na działce Brazylijska 3A, Saska 48.

Informacje o szczegółach przetargu zawarte są na stronie internetowej Spółdzielni www.miedzynarodowa.waw.pl

KONIK MA BUCIKI

To piękny wiek 25 lat. Brawo „Mieszkaniec”. Jesteś źródłem wielu informacji użytecznych, politycznych, kronik policyjnych, informacji o nowych inwestycjach, zmianach infrastrukturalnych itp. Nie byłam od początku czytelniką „Mieszkańca”, myślę, że z powodu małej dostępności.

Nie mam żadnych dokumentów w postaci zdjęć, pism itp. rzeczy. Mam za to pamięć i wiem, jak było 25 lat temu. Mam to szczęście żyć na przełomie wieków XX i XXI i obserwować zmiany na moim osiedlu, w mojej dzielnicy i całej ukochanej Warszawie.

To był rok 1981 – dostałam moje wymarzone mieszkanie M-4 na Gocławiu. Wówczas na ul. Bolesława Bieruta, obecnie gen. Emila Fieldorfa. Czy ktoś pamięta stare nazwy ulic?

Pamiętam na Gocławiu lotnisko, pasące się krowy, uprawy warzyw i owoców. Jedna linia autobusowa 123 w kierunku Grochowa. Tłok, ścisk, długie oczekiwanie na przystankach. Dwa większe sklepy w okolicach jeziora, kilka straganów owocowo-warzwywnych. Dziś tylko są we wspomnieniach.

A dzisiaj: 6 supermarketów, dziesiątki pomniejszych sklepów, sklepików, bazarek, kioski i inne obiekty handlowe.

Stadion Dziesięciolecia, obecnie Stadion Narodowy – nie ma chyba warszawiaka, który by się nie zaopatrywał

na tym stadionie: odzież, buty, sprzęt RTV, papierosy, artykuły spożywcze, sportowe, torby, bielizna. Oj, było tego, było.

Nagle okazało się, że w 2012 roku będzie u nas EURO. Wyścig z czasem, likwidacja bazaru wokół stadionu i budowa nowego. Pamiętam „las” dźwigów, ciężarówki z gruzem – ruch niesamowity. Wyszło dzieło godne XXI wieku. Wspaniały obiekt, rozsuwany dach. Mimo swojego ogromu, dzięki „ażurowej” konstrukcji, ma lekkość architektoniczną. Dzisiaj obiekt kulturalno-sportowy. Odwiedzam go często.

A czy pamiętamy bazar na placu Szembeka? Nigdy nie zapomnę hodowców warzyw i drobiu. Sprzedawali swoje produkty prosto z furmanek ciągniętych przez konie. Stąd tytuł moich wspomnień.

Jestem nauczycielką wychowania przedszkolnego i w latach 80. wybrałam się z grupką dzieci na bazar, żeby pokazać im trochę wiejskiego klimatu. Oglądały kury, kaczki, kotki, króliki, warzywa i owoce. Konie stały i chrupały obrok, a Robercik, mój podopieczny, wołał: „Ciociu, konik ma buci-ki!”. Tymi bucikami były błyszczące podkowy. Tłumaczyłam mu, że to nie buciaki tylko pod-

kowy, żeby uchronić kopyta koników przed uszkodzeniem o kamień, szkło lub inny ostry przedmiot. „A – odpowiedział – to tak jak my mamy buciaki, to konik ma podkowy”. Trudno nie było zgodzić się z rozumowaniem 4-latka.



A dzisiaj na placu Szembeka powiało, jak słusznie zauważył „Mieszkaniec”, XXI wiekiem. Robiłam tam zakupy od 1981 r. i robię nadal. Ale w jakich warunkach dzisiaj! Nie ma już furmanek i koników w „bucikach”, ale samochody dostawcze dobrych marek. Po udanych zakupach siadam sobie i piję kawę w klimatyzowanym pomieszczeniu, czytam prasę, niekiedy „Mieszkańca”, obserwuję warszawiaków w różnym wieku,

ale ciągle w biegu. A ja mam ten komfort, że się nie spieszę, jestem emerytką.

Pamiętam budowę Uniwersamu – pierwszej galerii handlowej na Pradze Południe. Robiliśmy tam zakupy i tam „zginęła” moja córeczka. Młodszego syna niosłam na rękę, stanęłam w kolejce po wodę kolońską. Nagle zauważyłam, że nie ma mojej córki.

ciasteczka. A dzisiaj Uniwersam został zburzony i powstaje nowy obiekt handlowy, na miarę XXI wieku. I słusznie, bo stary Uniwersam tu nie pasował. Rondo Wiatraczna to już w trzech czwartych nowoczesne rondo.

Na pustych dawniej terenach stoi ekskluzywna „Promenada”, budynek telewizji „Polsat”, hipermarkety i nowe osiedla. Blokowiska z lat 70. i 80. XX w. pięknie wtapiają się w nowoczesną architekturę XXI w.

Pięknie zagospodarowano jezioro na Gocławiu i plac wokół niego – z pomnikiem kota, kafejką nad jeziorkiem i wspaniałym placem zabaw. Na pytanie, co robię w weekend, mój wnuk odpowiada kolegom: „Byłem nad Bałatonem”. Pełna konsternacja kolegów. Wtedy im wyjaśnia, że na Gocławiu u babci, tak nazywa się plac wokół jeziora. Mój Gocław jest znany w wielu dzielnicach Warszawy.

Ogarnęło mnie przerażenie. Szukałam jej w Uniwersamie, wokół, pytałam ludzi, ale nikt jej nie widział. Wszłam z powrotem do Uniwersamu i usłyszałam głos mojej Małgosi: „Mamo, kup mi te ciasteczka”. O Boże, to była ona – siedziała obok regału ze słodyczami i pokazywała paluszkami jakieś ciasteczka. Jaka ulga. Pomyślałam: „Mam w d... wodę kolońską, ważne jest moje dziecko”. Kupiłam

Komunikacja jest znakomita: w 18 min. jestem w Centrum, 15 min. na Wiatracznej, 10 min. mam do stacji metro Warszawa-Stadion. 12 linii autobusowych: dwie z nich to przeprawa przez most Siekierski na Mokotów i Służewiec. Jego otwarcie pamiętam do dziś, za sprawą parady harlejców i precudownych sztucznych ogni wieczorem. Czułam się jak na innej pla-

necie, niesamowite przeżycie emocjonalne i estetyczne.

A ile powstało ścieżek rowerowych na całym osiedlu i Wale Miedzeszyńskim wzdłuż Wisły. A plaża poniżej Stadionu Narodowego, grillowe weekendy. Pamiętam tę samą plażę z lat 60. XX w. Kąpiel w Wiśle, jeden saturator z wodą sodową i ogromna do niego kolejka oraz sprzedawca lodów „Bambino”. Ale za to odbywały się pokazy mody zakładów „Leda” i „Mody Polskiej”.

Żał mi tylko stylowej herbaciarni z ul. Francuskiej „Ganders Tea Room”, która została zamieniona na Costa Coffee. Nie będę mogła zaprosić przyjaciół ze Stanów Zjednoczonych na ponowne spotkanie na deser i herbatkę. Ciekawa jestem, „co o tym myśli p. Agnieszka Osiecka”, siedząca przy stoliku po drugiej stronie ul. Francuskiej. Mimo nowoczesności jednak taka herbaciarnia w stylu retro była dla mnie miłą odskocznią od codzienności i pośpiechu.

Tyle moich wspomnień przez 35 lat mieszkania na Pradze Południe. Jeszcze jedno, z moich okien w czerwcu 1981 r. miałam sielski widok: zero bloków, natomiast łąki, oczka wodne, działki, śpiew skowronków, wędrujące rodziny jeży i ptasia rodzina pliszek siwych na hydroforni.

Dziękuję za rozwój mojej dzielnicy i światowy wygląd, i „Mieszkańcowi”, który był świadkiem tych wspaniałych przemian.

Zofia Kaczmarek

REKLAMA

REKLAMA

WELCOME TO WARSZAWA

JUŻ OTWARTE

★ UL. ZAMIENIECKA 80, WARSZAWA ★

FACEBOOK.COM/UNITEDCHICKEN

WWW.UNITEDCHICKEN.PL



ŚMIESZKANIEC

Ojciec wchodzi do domu, a tam jakiś chłopak obściskuje jego córkę.
– Hańba! Coś podobnego! Mam nadzieję, że wie pan, co w tej sytuacji powinien zrobić szanujący się mężczyzna?
– Jasne, czekam tylko, aż zostawi nas pan znowu samych!

– Tatusiu, jak byłeś mały, to dostawałeś od swojego tatę lanie?
– pyta synek.
– Oj, dostawałem!
– A dziadek od swojego tatę?
– Jeszcze jak!
– A pradziadek?
– Jasne! Czemu o to pytasz?
– Bo zastanawiam się, kto to kiedyś zaczął...

Żona przed wyjazdem na wczasy przypomina mężowi:
– Jacku, ale nie zapominaj dawać wody papużkom!
– Spokojnie! – zapewnia ją mąż – Aż za dobrze wiem, co to pragnienie...

– Dziadku, co to jest małżeństwo?
– Odpowiem ci jak chemik: mało zasad, dużo kwasów.

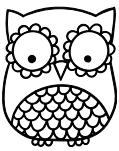
Wesoły Romek



WARTO WIEDZIEĆ

Letnie wyjazdy wymyślił Rzymianie, udręczeni skwarem w mieście pełnym ciasnych uliczek bez zieleni, z kamiennymi i glinianymi domami, oplecionymi gęstą siecią dość obrzydliwych rynsztoków. W lecie, tam o wiele dłuższym i gorętszym, niż u nas, trudno było wytrzymać! Dlatego na czas upałów przenosili się (zwłaszcza najzamożniejsi) do przewiewnych, letnich rezydencji. Przez setki lat wakacyjne wyjazdy były przywilejem bogatych i możnych. Polska szlachta i magnateria częściej wyjeżdżała na zimę do miast, korzystając z uciech karnawału; lato spędzano na wsi, we dworach, gdzie goszczono „miejskich” znajomych i krewnych. Do niedawna robotnicy nie mieli żadnych urlopów. Jedną ze sztandarowych zdobyczy PRL to Fundusz Wczasów Pracowniczych, od roku 1947 zapewniający dostęp do letnich ośrodków wypoczynkowych, prostych i zwykle dość prymitywnych, lecz niezwykle cenionych. W ślad za tym powstała sieć sanatoriów w kurortach całej Polski – w niemal każdym jest lub było sanatorium „Rolnik”. To dla wielu ludzi wsi była szansa na podróż i zdrowsze życie.

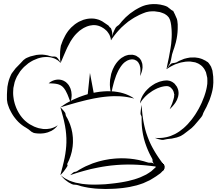
Ciekawska



RADY CIOTKI AGATY

Nie wyobrażacie sobie, jak zaskakujące smaki można poznać nawet 20 kilometrów od Waszego miejsca zamieszkania
Na przykład chleb: bardzo polecam próbowanie chleba we wszelkich piekarniach lokalnych; zaskoczenie murowane! Te same bułki maślane, ten sam z pozoru chleb razowy czy biały, będą smakować inaczej! Mam nadzieję, że kiedyś ktoś zrobi „chlebową” mapę świata. A przynajmniej Polski, czy choćby naszego województwa. Warto poznawać sery, zwłaszcza we Francji. My na opakowaniu czy denku pudełka po serku opisywaliśmy nasze wrażenia, by po roku pamiętać, co było najlepsze. Ostatnio modny jest u nas cydr, najpopularniejszy w Wielkiej Brytanii, Francji, Hiszpanii. Produkowany z jabłek, ma konkurenta w postaci poiré – gruszcznika, produkowanego z gruszek. Polscy producenci, piszący na etykiecie „cydr z gruszek” to ignoranci, traktujący klienta jak zaściankowego matko! W Mantilly (Normandia), stolicy poiré, w ostatni weekend lipca organizują świetny festiwal poiré!

ZAJRZYJMY DO KUCHNI



MOIM ZDANIEM CEBULA O TEJ PORZE ROKU JEST NAJPYSZNIEJSZA. WARTO Z TEGO SKORZYSTAĆ!

- ☞ CEBULOWA PRZYSTAWKA: przygotuj ciasto takie, jak na piwne naleśniki: jajko, jasne piwo, ciut soli, ew. rozmaryn, tymianek i oregano, ciut soli i pieprzu, ½ płaskiej łyżeczki cukru plus tyle mąki, by ciasto miało konsystencję dość gęstej śmietany. Okazałe, białe cebule pokrój w plastry, podziel je na osobne krążki. Każdy z nich panieruj dokładnie w mące, potem zanurz w cieście i smaź do zrumienienia na głębokim tłuszczu. Ja używam oleju rzepakowego, ale niektórzy uważają, że najlepsze są na smalcu. Gorące, można oprószyć słodką, mieloną papryką.
- ☞ CEBULOWA ZUPA: białą cebulę obierz, pokrój w plasterki, oprósz łyżeczką cukru i smaź z posiekanyą ząbkami czosnku w głębokim garnku na klarowanym maśle powolotku, mieszając, przez około 20 min. Dodaj płyn: 2/3 wody i 1/3 białego, wytrawnego wina. Gotuj powoli odkryte, aż ilość płynu zmniejszy się o ¼. Dopraw solą, pieprzem, świeżym rozmarynem i tymiankiem. Niektórzy lubią dodatek gałki muszkatołowej. Przykryj, gotuj wolniutko jeszcze około 20 minut. Do gotowania można dodać brązowe łupiny, co zmienia kolor i podkręca smak, ale to dotyczy cebul jesiennych i zimowych. Gotową zupę podaj z małymi grzankami z bułki, posypaną obficie żółtym serem; można także z tymi dodatkami zapiec ją w kokilkach.
- ☞ CEBULOWE PLACKI: 2-3 duże cebule posiekaj drobno, oprósz delikatnie cukrem i zrumień (lekkoo!) na dobrym tłuszczu. Gdy ostygnie, oprósz ją żółtą mąką, mocno wymieszaj, dodaj pół szklanki tartego, żółtego sera, 3 surowe jaja, sól, pieprz i ulubione zioła. Jeśli masa jest za rzadka, dodaj łyżeczkę mąki. Jeśli za gęsta – 1 lub 2 łyżeczki wody. Smaż małe placuszki na tym samym tłuszczu, co cebulę, na rumiano po obu stronach. Podawaj gorące.
- ☞ CEBULA Z GRZYBAMI: Grzyby (leśne lub pieczarki) oczyść, opłucz, obgotuj przez minutę w osolonej wodzie, osusz. Małe cebule pokrój wzdłuż na ćwiartki, skrop lekko octem jabłkowym, oprósz solą i pieprzem. Na szaszłykowe patyczki nadziewaj na zmianę cebule i połówki obtoczonych w oregano i tymianku grzybów, zaczynając od cebuli i na niej kończąc. Każdy szaszłyk spryskaj oliwą, odstaw na kwadrans i grilluj do zrumienienia, z każdej strony.

Pyszna Józia

H O R O S K O P

Baran 21.03-21.04	Zbliżający się urlop poświęć na odpoczynek i relaks na łonie natury. To dobry moment na spędzenie czasu z przyjaciółmi. W drugiej połowie lipca na horyzoncie może pojawić się ktoś wyjątkowy. Myśl o tym szeroko otwarte i nie przegap tej obijającej znajomości. Otrzymasz zastrzyk siły i gotówki. Wszystkie zadania realizuj na bieżąco.
Byk 22.04-21.05	Wszystkie zaległe sprawy ułożą się po twojej myśli. Przyszedł czas na zasłużony odpoczynek. Jeśli nie masz urlopu, dobrym pomysłem jest weekendowy wyjazd za miasto. Pomoże ci odebrać się od rzeczywistości i naładować pozytywną energią. Nie wydawaj jednak dużo pieniędzy, bo wakacje dopiero się zaczynają.
Bliźnięta 22.05-21.06	Szef wreszcie doceni twoją pracę i pomysły. Uważaj, żeby te pochlebstwa zbyttnio cię nie rozlewniły. Zbyttnia pewność siebie może bardziej zaszkodzić niż pomóc. Teraz masz idealny okres na podsumowania i przemyślenia dotyczące twojej przyszłej kariery. Pogoda i nastrój sprzyjają, byś zabrał ukochaną osobę na romantyczny spacer lub wyjazd.
Rak 22.06-22.07	W miłości wszystko zacznie układać się po twojej myśli. Ciesz się życiem teraz, to twój czas. Myśl pozytywnie, nie ma przeszkód, których byś nie pokonał. Będzie ci dopisywać doskonała kondycja intelektualna, nie zmarnuj jej i pokaż, na co cię stać. Ale zadbaj o zdrowie z większą troskliwością.
Lew 23.07-23.08	Zbliża się duży i niespodziewany wydatek. Nie martw się, pieniądze same do ciebie przyjdą. Konkretnie działania jednak odłóż na bardziej odpowiedni moment. W życiu osobistym bądź bardziej ugodowy i spokojny. Kłótnia to nie jest dobry pomysł na rozwiązanie konfliktu. Lwie, czasem możesz zachować się jak potulne małe kociątko.
Panna 24.08-23.09	Wakacje wpływają pozytywnie na twoje podejście do życia. Rozkoszuj się każdą chwilą odpoczynku. A w pracy unikaj plotek. Czasem lepiej nic nie mówić, niż powiedzieć o jedno słowo za dużo. Zaniedbałeś przyjaciół – to doskonała pora na spotkanie z nimi. Pomyśl o swoim zdrowiu i zastosuj np. dietę warzywno-owocową.
Waga 24.09-23.10	Zaufaj intuicji, ona jeszcze nigdy cię nie zawiodła. Nie bądź samolubem, czasem warto jest komuś pomóc. To nic nie kosztuje, a możesz zyskać nowego znajomego. W twoje życie wkradła się nuda i monotonia – nie czekaj, zabaw się. To pomoże ci dostrzec uroki życia, o których dawno zapomniałeś. Spotkasz kogoś, z kims byłeś kiedyś bardzo blisko związany.
Skorpion 24.10-23.11	Ostatnio jesteś zbyt roztrągniony, nie możesz się na niczym skupić. Musisz wykazać się większą wytrwalością. Unikaj spraw, które mogą być wyczerpujące. Poproś szefa o urlop, wyjazd za miasto dobrze ci zrobi. Przez pewien czas będziesz obiektem plotek, ale nie przejmuj się tym. Twoje zachowanie może być czasem zbyt impulsywne i nieprzewidywalne.
Strzelec 24.11-22.12	To nie jest odpowiedni czas na podejmowanie decyzji zawodowych. Zrób plan zajęć na drugą połowę lipca – będzie pracowity, ale udany. Nie próbuj szczęścia w grach hazardowych, możesz tylko stracić. Musisz uważać na to, co mówisz. Lepiej odłóż ambitne plany i wyzwania na inny termin. Bardziej odpowiedzialnie traktuj swój związek.
Koziorożec 23.12-20.01	W tym miesiącu postaraj się odpocząć, to nie jest dobry czas na podejmowanie nowych wyzwań. Twoja znajoma może mieć coś wspólnego z twoimi problemami. Zachowaj spokój, nerwy tylko pogorszą sytuację. Za bardzo się wszystkim przejmujesz, dlatego ostatnio nic ci się nie udaje. Zaczni ci dokuczać drobne dolegliwości. Dlatego nie przepracowuj się za bardzo.
Wodnik 21.01-19.02	Okaż bliskiej osobie więcej ciepła i szacunku. Nie przejmuj się drobnymi niepowodzeniami, nie warto. W nadchodzącym czasie nie spodziewaj się zbyt wielu radosnych chwil, możliwe drobne rozdrażnienie. Nie daj się namówić na żaden doskonały interes. Jeśli trzeba proś o pomoc znajomych, nie krępuj się. Dostosuj się do nowych zaskakujących okoliczności w twoim życiu.
Ryby 20.02-20.03	Zaskocz bliskich drobnym upominkiem i nieoczekiwaną wizytą. Najbliższy czas to okres spotkań towarzyskich. Nie wykręcaj się. Jeżeli wewnętrzny głos ostrzega cię przed nowymi znajomościami, posłuchaj go. Nie daj się namówić na kolejne zakupy, lepiej odkładaj pieniądze na urlop z najbliższymi. W miłości kieruj się sercem, a nie emocjami. Bądź też bardziej aktywny fizycznie.

Merlin

Krzyżówka Mieszkańca nr 14

umowa, porozumienie	mazurskie ichto	wystawowa budowa	pseudonim Adolfa Dymyzy	odprawia w cerkwi	4	część konia	niemieckie imię efektowne kłamstwo	regulowanie życia gospodar.	narodził na liściu
				część skoczni narciarskiej „J”				9	
		24							
warzywo na keczup		rycerz		atrybut malarza				13	
		imię Callas				drobny element nad Wieprzem			
16				3					
„Romeo i Julia” Piotra Czapkowskiego				2	solidna laska	świętowanie zbioru praw judaizmu			
czar, powab				spoiwo	jądro Ziemi		streszczenie symbol czystości	23	19
	1			bogacz					
lubi zadymy	seppuku	12	stolica Ruandy wyciąga cumy				urzędnik	6	gruba tkanina bawełniana
grecka personifikacja Zdrady		40 funtów	rolnik w USA	zasyпка		20	10	dawniej znawca prawa	
					cylin-dryczna część maszyny				
					dynastia		wyrażenie deza-probny tralka		
	11			obszar Ziemi					
naped motorówki imię żeńskie					nad nią Florencia	odmiana gruszy	8	5	
uderzenie w tenisie		drobina żaru	halny w Alpach			maść konia		17	apel, wołanie
				14		tluczeń żużlowy			18
między Carterem a Bushem						autor „Boskiej komedii”			
prawy dopływ Dunaju				chodzą na badyłach			mniejszy od jeziora		
		15							

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 tworzą końcowe hasło - przysłowie ludowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24						

Rozwiązanie należy przysyłać pod adresem redakcji w terminie 7 dni od daty ukazania się gazety. Rozwiązanie krzyżówki nr 11/2016: „Biały kruć” – książkę wylosowała p. Hanna Dudek z Warszawy. Po odbiór zapraszamy do redakcji (z dowodem tożsamości) po 25 lipca 2016 r.

DAM PRACĘ

■ Do sprzątania klatek schodowych i posesji. Grochów. Tel. 519-770-540

■ Firma Słodkie Upominki zatrudni osobę odpowiedzialną posiadającą umiejętność obsługi maszyn pakujących i poligraficznych. Wymagania: co najmniej 2-letnie doświadczenie w pracy przy maszynach, odpowiedzialność, sumienność, obowiązkowość. CV prosimy wysyłać na adres: rekrutacja@slokiepominki.pl

■ Opiekunki – opieka nad osobami starszymi. Tel. 22 815-30-62

■ Roznoszenie gazet Kauflandu Stara Miłosna, okolice. Chętnie emerytów, uczniów, studentów. abgoclaw@gmail.com; Tel. 721-024-329

■ W sklepie wielobranżowym. Tel. 22 813-01-85

FINANSE

■ Pożyczka do 25000 zł. Tel. 663-271-508

■ Pożyczki gotówkowe. Tel. 663-470-713

■ Pożyczki w 24h (także z komornikiem). Tel. 790-564-948

KUPIĘ

■ A Antyki, monety, znaczki, książki, meble, obrazy, platery. Płacę gotówką. Tel. 22 253-38-79, 601-235-118

■ STARY MOTOCYKL. TEL. 22 616-22-92, 601-662-349

■ Winyłe, książki. Tel. 798-631-511

MEDYCYNĄ NATURALNĄ

■ Najlepsze kosmetyki naturalne Francuska 25a

MEDYCYNĄ

■ Alkoholowo-narkotykowe odrucia, Esperal. Tel. 22 671-15-79, 22 613-98-37

■ Stomatologia MERADENT, Żegańska 14 lok 3 Warszawa Międzyzlesie. Wykonujemy protetykę w ramach NFZ. Tel. 22 612-74-80

NAUKA

■ Fizyka, matematyka – matury, studenci. Dojeżdżam, dr. Tel. 607-690-614

■ Matematyka, dojazd. Tel. 691-870-045

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY


Całodobowo KOMPLEKSOWE USŁUGI
Kredytowanie pogrzebu w zasięgu ZUS
KONKURENCYJNE CENY
ul. Rechiniewskiego 14 (kościół św. Patryka)
ul. Floriańska 2 - Filia
500 253 842; 502 832 474
www.lethe.warszawa.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

„ABROS”
Usługi kompleksowe
ul. Szaserów 137
tel./fax 22 610-02-17
kom. 602-26-26-75
CAŁODOBOWO

■ Pomoc i nauka w obsłudze komputera, internetu i komórki. Osoby starsze – promocja! Student. Tel. 533-404-404

NIERUCHOMOŚCI – Kupię

■ Mieszkanie do remontu, zadłużone, z obciążoną hipoteką. Za gotówkę. Tel. 506-161-201

NIERUCHOMOŚCI – Mam do wynajęcia

■ Lokal usługowy 36 m kw. Warszawa ul. Fieldorfa 10 lok. 326. Tel. 605-735-909

NIERUCHOMOŚCI – Sprzedam

■ Bezpośrednio 2 przyległe do siebie działki budowlane z możliwością podziału na 4 działki w Nowym Koniku gm. Halinów. Tel. 728-925-966

■ Działkę budowlaną 606 m kw. przy ul. Wiązanej w Wawrze. Tel. 694-669-871

PRACA

■ Przyjmujemy pracowników do pracy w sklepie spożywczym przy ul. Dwernickiego 33. Wiadomość na miejscu.

■ Opieka Niemcy Legalnie. Tel. 725-248-935

■ Praca w ochronie. Warszawa i okolice. Tel. 885-855-008

PRAWNE

■ Adwokat Wojciech Lipka przyjmuje już w Kancelarii Adwokackiej na Grochowie przy ul. Grenadierów 12. Sprawy karne, cywilne, rodzinne, spadkowe (umowy, odszkodowania, rozwody, alimenty, nieruchomości, inne). Tel. 500-175-857

■ Doradca Podatkowy – porady, kłopoty z urzędem skarbowym, wszystkie podatki, spadki, darowizny, aukcje, nieujawnione dochody. Warszawa Gocław. Tel. 22 672-34-34, 604-095-656, www.podatki-doradca.pl

■ Kancelaria Adwokacka adw. Teresa Zdanowicz. Sprawy cywilne, karne, rodzinne, spadkowe, rozwody. Wawer-Anin ul. Ukośna. Tel. 22 613-04-30, 603-807-481

■ Kancelaria Prawna, szeroki zakres usług, al. Waszyngtona 146 lok. 212 (wejście jak do Agencji Rynku Rolnego). Kancelaria została przeniesiona z Uniwersamu Grochów. Tel. 509-959-444, www.kancelariaosica.pl

RÓŻNE

■ OPIEKA NAD GROBAMI W WARSZAWIE – TANIO I SOLIDNIE. TEL. 500-336-607

SPRZEDAM

■ Odkurzacze Rainbow – nowe, używane – serwis, konserwacja, akcesoria. Tel. 606-742-822, www.odkurzaczewodne.eu

SZUKAM PRACY

■ Zaopekuję się starszą osobą. Tel. 510-32-71-10, 22 810-96-18

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE


Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.
■ ul. Grochowska 156
tel. 22 610-48-74; 667 051 700
■ ul. Floriańska 12
tel. 22 619-19-56; 22 619-36-19
■ całodobowo – tel. 195 88;
22 836-69-16; 608-053-943
Załatwianie formalności w domu Klienta
www.mpuk.waw.pl

P.P.H. „Kotwica”
Zapraszamy do sklepów firmowych
Oferujemy:
- pierogi ręcznie robione
- ryby smażone i w galaretach
- wyroby garmażeryjne
- wędliny wykonane wg tradycyjnych receptur
- dania obiadowe, zupy, flaki i wiele innych wyrobów

Do spożycia na miejscu i na wynos.
Wyroby garmażeryjne na przyjęcia okolicznościowe.
W ofercie półprodukty dla restauracji i cateringu.

Nasze sklepy firmowe:
■ ul. Marysińska 3a (róg ul. V Poprzecznej, Anin-Wawer)
■ ul. Korkowa 96 (róg ul. Potockich, Marysin)



CENTRUM NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ ZA GOTÓWKĘ!

ANDRZEJCZYK
NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIE • STRYCH • LOKAL • KAMIENICĘ

739-036-784

WARSZAWA AL JEROZOLIMSKIE 87/314
www.ANDRZEJCZYK.pl

TRANSPORT

■ AAA wywóz gruzu, mebli, śmieci, gałęzi, itp., sprzątanie piwnic, wycinanie drzew, małe rozbiórki z załadunkiem. Tanio. Tel. 721-002-710

■ Przeprowadzki 24h/7. Wywóz i utylizacja zbędnych mebli, przedmiotów z mieszkań i piwnic. Tel. 607-66-33-30

■ Przeprowadzki. Wywóz gruzu i mebli. Tel. 722-990-444

■ Transport – przeprowadzki – samochód o wymiarach 3,9 dt./2,0 wys. – kontener, kraj, zagranica, konkurencyjne ceny. Tel. 502-904-764

TURYSTYKA

■ MAZURY 7 DNI OD 540 ZŁ Z WYŻYWIENIEM, JEZIORO, LAS, KAMERALNIE. Tel. 89 621-17-80, www.szczepankowo.pl

USŁUGI

■ A A Tani Serwis Komputerowy Dojazd i Ekspertyza 0 zł. Tel. 504-617-837

■ AAAA Automatyczne pralki, zmywarki – krajowe, zachodnie. Naprawa. Tel. 609-105-940

■ Anteny satelitarne, naziemne, nc+, Trwam, Polsat, tvn24, oraz dekodery telewizji naziemnej. Sprzedaż, montaż, naprawa. Tel. 22 815-47-25, 501-123-566, lemag-tvsat.waw.pl

■ ANTENY, TELEWIZORY – NAPRAWA. TEL. 602-216-943

■ Cyklinowanie, lakierowanie – Jacek Szpakowski. Tel. 22 872-93-03, 502-920-316

■ Cyklinowanie, układanie, lakierowanie, przekładanie parkietów – Jan Grzybowski. Tel. 22 810-70-88, 609-542-545

■ Czyszczenie Karcherem dywanów, wykładzin, tapicerki. Tel. 694-825-760

■ Dezynsekcja – skutecznie. Tel. 22 642-96-16

■ Domofony, naprawa pralek, instalacje elektryczne. Tel. 601-93-68-05

■ ELEKTRYCZNE. TEL. 504-618-888

■ Futra – kożuchy, odzież skórzana – usługi miarowe, przeróbki, wszelkie naprawy, ul. Zamieniecka 63. Tel. 22 610-23-05

■ Gaz, hydraulika – 24h, naprawa pieca, termy, kuchni, podłączenia, uprawnienia gazowe. Tel. 22 610-18-53, 662-065-292

■ Hydrauliczne, gazowe, solidnie. Tel. 22 610-81-21, 607-773-106

■ HYDRAULICZNE. TEL. 504-618-888

■ Hydrauliczno-gazowe. Tel. 505-65-85-23

■ HYDRAULIK. TEL. 502-031-257

■ Hydraulika, wod. kan.-gaz., piece, remonty, przeglądy gazowe, kominarskie. Uprawnienia. Tel. 694-747-213

■ Klimatyzacja, wentylacja, oddymianie – montaż, projektowanie, serwis 24 h, sprzedaż urządzeń, kompleksowa obsługa, doradztwo techniczne, szybkie terminy realizacji, gwarancja. Tel. 502-904-708

■ KSIĘGOWOŚĆ DLA FIRM. TEL. 606-763-006

■ LODÓWEK NAPRAWA. TEL. 22 842-97-06, 602-272-464

■ Lodówki, pralki, telewizory – naprawa. Tel. 694-825-760

NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA
DOJAZD GRATIS
tel. 508-081-808



■ Ocieplanie domów. Tel. 660-473-628

■ Odbieram zużyty sprzęt agd, złom, makulaturę. Sprzątanie piwnic i strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

■ PANELE, UKŁADANIE. TEL. 504-618-888

■ Papa termozgrzewalna. Tel. 660-47-36-28

■ PRALKI NAPRAWIAM – EMERYCI 50% TANIEJ. TEL. 22 672-95-50, 503-846-135

■ Pralki, lodówki – naprawa. Tel. 502-562-444, 603-047-616

■ Rolety antywłamaniowe i naprawy. Tel. 602-228-874

■ Rolety, żaluzje, verticale, rolety antywłamaniowe – produkcja, naprawa. Tel. 602-228-874

■ STOLARZ – SZAFY, ZABUDOWY, GARDEROBY I PAWLACZE. TEL. 602-126-214

■ Tapicerskie. Tel. 22 612-53-88

■ Żaluzje, verticale, rolety, moskitiery – naprawy, pranie verticali. Tel. 22 610-54-19

USŁUGI – Budowlane

■ Tarasy drewniane. Tel. 504-250-013

■ Usługi: koparko-ładowarką – wykopy, niwelacje, wyburzenia, młot – kucie. Konkurencyjne stawki. Tel. 502-904-764

■ Wykończenia, remonty. Tel. 504-781-725

USŁUGI – Komputerowe

■ AAA Tani Serwis Komputerowy 18 zł/h 24h. Dojazd 0 zł. Tel. 506-480-505

■ Serwis. Tanio. Tel. 602-849-614

USŁUGI – Porządkowe

■ Pranie dywanów, mebli tapicerowanych, tapicerek samochodowych. Osobiście. Tel. 512-247-440

USŁUGI – Remontowe

■ Dachy, rynny, kominy; krycie, naprawa, wymiana. Tel. 504-250-013

■ Glazura, hydraulika, malowanie. Tel. 606-181-588

■ Glazura, hydraulika, remonty. Tel. 518-562-380

■ Gładź, panele, malowanie. Tel. 609-982-675

■ Malowanie, panele, wykładziny. Tel. 601-20-33-13

■ Malowanie, tapetowanie, panele. Tel. 22 615-76-97, 695-679-521

■ Malowanie, tapetowanie, remonty. Tel. 501-028-073, 22 612-21-74

■ Ocieplanie domów, dachy, doświadczenie. Tel. 602-138-623

■ Remonty kompleksowo i solidnie. Tel. 501-868-930, 502-218-778, www.remonty4u.pl

■ TAPETOWANIE, MALOWANIE, GLAZURA. GŁOWACKI. TEL. 504-618-888

■ Układanie, cyklinowanie, renowacja starych podłóg. Tel. 663-51-17-71

ZWIERZĘTA

■ GABINET WETERYNARYJNY FREDEK, GOCŁAW, UL. F. ZNANIECKIEGO 8. TEL. 22 672-07-75


TADEX OPONY
Warszawa,
ul. Ostrobramska 38b
tel. 610 60 05
■ Montaż i wyważanie RUN ON FLAT ■
■ Sezonowe przechowywanie i sprzedaż opon ■
■ Prostowanie felg ■

Zakład Usług Tapicerskich i Stolarskich
d. „REDEM” ul. Walecznych 76
tel./fax (22) 617-23-33, tel. 693-377-081
e-mail: redom@redom.pl
WYKONUJE:
✓ renowację stolarki i tapicerki mebli nowoczesnych i stylowych
✓ nowe meble na wymiar (wersalki, tapczany, fotele, narożniki, stelaże itd.)
✓ zabudowy z płyt meblowych i meble uzupełniające
POSIADAMY WYBÓR TKANIN I TRANSPORT
Zapraszamy: w godz. 7:00-18:00, sob. 9:00-14:00

REKLAMA

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Warszawa: ul. Grochowska 287 tel. (22) 659 80 90 (vis a vis USC)
Warszawa: Aleja Solidarności 147, tel. (22) 620 24 18 (vis a vis USC)
Warszawa: Cmentarz Wólka Węglowa sala C, tel. (22) 659 60 60
PEŁNY ZAKRES USŁUG NA TERENIE WARSZAWY I OKOLIC
(24h) 22 779 23 39, 500 33 99 33 www.exitus.com.pl


Dom Pogrzebowy „Gojscy”
rok założenia 1987
POGOTOWIE POGRZEBOWE 24h
tel. 870-68-95
601 305 779; 601 99 59 59
Pełen zakres usług w kraju i zagranicą
Własna kaplica w Wawrze ul. Widoczna 6
Siedziba firmy: Warszawa Grochów ul. Grenadierów 34 tel./fax 810 94 80
Nasza oferta w internecie
www.gojscy.pl; e-mail: info@gojscy.pl

posiadamy certyfikat
POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

Marek Gojski
firmę prowadzi wspólnie z Hanną Gojską

Najnowsza piramida zdrowego odżywiania a dieta w cukrzycy typu 2

NA ZMIANĘ NIE CZEKAJ DO JUTRA

Jedną z przyczyn cukrzycy typu 2 jest nieprawidłowa masa ciała i zaburzenia metaboliczne jako następstwo. Nadwaga lub otyłość są wynikiem źle zbilansowanej i niedostosowanej do potrzeb organizmu diety.



Karolina Mazurczak, dietetyk, psycholog. Instytut Diabetologii.

Zmiana nawyków żywieniowych jest jedną z pierwszych interwencji, które zaleci zespół specjalistów opiekujący się pacjentem z cukrzycą typu 2.

Wykorzystaj lato na zmianę!

Z bieżącą porą roku nastąpiła aktualizacja piramidy zdrowego odżywiania. Dwa najniższe piętra zachęcają do aktywności fizycznej i spożywania warzyw i owoców (szczególnie łatwe latem). Najnowsze wytyczne podkreślają znaczenie warzyw i owoców w codziennej diecie. Badania z ostatnich lat jednoznacznie wskazują ich pozytywną rolę. Są źródłem witamin i minerałów, które mają korzystny wpływ na obniżenie ryzyka zachorowania na choroby ser-

cowo-naczyniowe, cukrzycę, insulinooporność i inne choroby cywilizacyjne. Odnaczają się niską kalorycznością. Właściwości prozdrowotne warzyw i owoców sprawiają, że w proporcjach: 3/4 warzyw i 1/4 owoców, powinny dominować w codziennym jadłospisie. Warzywa w każdym posiłku, sałatka z sezonowych warzyw lub garść świeżych owoców, będą cennym i niskokalorycznym elementem jadłospisu, wpływającym na redukcję wagi i na nasze zdrowie.

Co najmniej pół godziny ruchu dziennie i codziennie!

Włączenie warzyw i owoców do diety w połączeniu z codzienną aktywnością fizyczną wpływa korzystnie na metabolizm osoby, której celem jest redukcja masy ciała. Eksperci zalecają 30-45 min. ruchu dziennie. Spacerowanie na powietrzu, ćwiczenia na osiedlowych siłowniach, czy rowerowa wycieczka pomogą w redukcji masy ciała, ale też poprawią nastrój! Systematyczny ruch na świeżym powietrzu sprzyja też bowiem wydzielaniu endorfin-hormonów szczęścia.

Zamień kanapkę na sałatkę!

Trzecie piętro piramidy to węglowodany, ich ograniczenie, w myśl nowych zaleceń, może spowodować, że powszechnie królujące kanapki i drożdżówki wreszcie ustąpią

miejsca sałatkom, koktajlom i świeżo wyciskanym sokom owocowo-warzywnym.

Co za dużo to nie zdrowo!

Najwyższe piętra piramidy nawiązują do spożywania produktów białkowych oraz tzw. dobrych tłuszczów. Rola białka coraz częściej jest dyskutowana: jego nad-

miar sprzyja tyciu. Piramida uwzględnia podział białek na mleko i jego przetwory: ich udział jest bardzo ważny ze względu na wapń i wit. D. Drugim źródłem białka w nowej piramidzie są ryby, mięsa czy nasiona roślin strączkowych. Warto zwrócić uwagę na udział mięsa czerwonego. Jego ilość ograniczamy do 0,5 kg tygodniowo. Tłuszcze pochodzenia roślinnego i orzechy zamykają piramidę: ich wartość dla zdrowia – pomi-

mo, że są kaloryczne jest nie do przecenienia!

Nie tylko ograniczenia!

Najnowsze zalecenia nie limitują wody, która rekomendowana jest jako najlepsze źródło płynów, jej ilość powinna wynosić ok. 1,5 litra na dobę. Dla kawoszy dobra wiadomość: dopuszcza się wypicie dziennie 3-5 filiżanek. Uwaga na mleko: w ten sposób energetyczny napój zyskuje na kaloryczności. Limitowi nadal podlega sól, dla której mamy alternatywę: całą gamę świeżych przypraw! Zaprezentowane zalecenia wpisują się w wytyczne omawiane z chorymi na cukrzycę typu 2. Lato to ogromna szansa, by korzystając z aury wakacji oraz bogactwa warzyw i owoców zmienić dotychczasową dietę. Dobrą zmianę zacznij od dziś! Dzięki dostosowaniu nawyków żywieniowych do zaleceń najnowszej piramidy zdrowego odżywiania mamy szansę na poprawę zdrowia oraz miłe doświadczenia smakowe. Dieta komponowana w oparciu o warzywa i owoce jest zdrowa i wyjątkowo smaczna!

mgr Karolina Mazurczak,
dietetyk, psycholog,
prof. Ewa Pańkowska,
diabetolog
Instytut Diabetologii
w Międzyzlesiu,
tel. 22 616-44-74, 505-795-484



REKLAMA

REKLAMA



INSTYTUT DIABETOLOGII

W związku z możliwością wzięcia udziału w badaniach naukowych zapraszamy pacjentów z niewyrównaną cukrzycą na bezpłatne konsultacje

Instytut Diabetologii, Międzyzlesie, ul. Żegańska 46 A
mail: instytut@id.idsl.pl
Tel. 22 616 44 74, 505 795 484

Przychodnia Lekarska

Vita Med

Narodowy Fundusz Zdrowia

Zapisy do lekarzy rodzinnych!

ul. Meissnera 7 (Gocław) tel. 673-35-00

NFZ



Zapraszamy do nowo otwartego Centrum Medycznego MEDICAM

Ginekologia, prowadzenie ciąży, USG 2D/3D/4D.
 Poradnia leczenia bólu. Wkrótce nowi specjaliści.
 Punkt pobrań: ponad 1000 rodzajów badań.

Promocyjne ceny: np. MORFOLOGIA 8 PLN, MOCZ bad. ogólne 8 PLN
 (badania można pobrać od godz. 8 do godz 11 od poniedziałku do piątku)

Warszawa ul. Szklanych Domów 5 lok. uż 1
 www.medicam.com.pl tel. 882 461 888

RABATY!

HILARY

672-77-77

Al. Waszyngtona 44
 przy Międzynarodowej

- ELEGANCKIE LEKKIE OKULARY
- SOCZEWKI KONTAKTOWE
- LEKARZ OKULISTA, BADANIE WZROKU
- DUŻY WYBÓR OPRAW

APARAT SŁUCHOWY – JEDEN CZY DWA?

Okolo 500 milionów ludzi na całym świecie cierpi w wyniku ubytku słuchu.

Problem najczęściej dotyka osoby starsze, skutecznie utrudniając im funkcjonowanie w stale pędzącym świecie, przeszkadzając w codziennej komunikacji oraz narażając na bolesne uczucie wstydu. Ubytki słuchu różnią się między sobą, jednak zdecydowana ich większość ma charakter obuuszny. Większość osób nie zdaje sobie sprawy z tego, że jeśli mają ubytek obuuszny, a nie decydują się na noszenie aparatu lub decydują się tylko na zaaparatowanie jednego ucha, to następuje deprywacja

słuchu w obu albo w pozosta-wionym samemu sobie uchu.

Deprywacja słuchu polega na stopniowym traceniu przez mózg umiejętności przetwarzania informacji w wyniku trwałego braku pobudzania ucha bodźcem akustycznym. Im wcześniej zdecydujemy się na noszenie aparatu słuchowego na dotkniętym ubytkiem słuchu uchu, tym mniejsze ryzyko wystąpienia deprywacji słuchu oraz tym większa korzyść z noszenia aparatów słuchowych.

Nosisz aparat, ale...
Masz trudności z rozumieniem mowy?
Masz problem z rozpoznaniem kierunku skąd dochodzi dźwięk?

Dla tego osoby mające ubytek słuchu w każdym uchu powinny nosić dwa aparaty słuchowe.



W dwóch aparatach słuchowych dźwięki są przyjemniejsze do słuchania, nie trzeba się wysilać, aby je usłyszeć. W naturalny sposób są odbierane czy-

sto, z odpowiednim poczuciem głośności i przestrzenności. Uzyskanie takiego efektu z jednym aparatem słuchowym nie jest możliwe w przypadku osób dotkniętych ubytkiem słuchu w obu uszach. Hałas otoczenia utrudnia rozumienie mowy.

Dla osób, które nie słyszą oboma uszami tak samo dobrze, wyodrębnienie poszczególnych głosów jest trudne. Mózg potrzebuje informacji z obu uszu, aby skutecznie rozróżniać dźwięki w trudnych sytuacjach słuchowych, takich jak rozmowa w zatłoczonej kawiarni lub w pomieszczeniu, do którego dobiegają hałasy przejeżdżających ulicą pojazdów. Dwa aparaty słuchowe pozwalają wspomóc naturalną zdolność mózgu do „filtrowania” hałasów dochodzących z tła.

Mając niedosłuch obuuszny nie aparatując uszu lub aparatując jedno ucho, drugie ucho pozostawiając same sobie, narażamy się na zmniejszenie komfortu i satysfakcji płynącej z życia. Nienaturalny odbiór może wywierać negatywny wpływ na relacje rodzinne. Tak jak w przypadku wady wzroku nie nosi się szkiełka na jedno oko tylko okulary by dobrze widzieć, tak w przypadku niedosłuchu obuusznego powinno nosić się dwa aparaty, aby prawidłowo słyszeć.

(AS)

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby na bezpłatne badanie słuchu i konsultację protetyka słuchu. Osobom niepełnosprawnym proponujemy wizyty domowe. Z uwagi na duże zainteresowanie naszymi usługami, prosimy o telefoniczne umawianie wizyt.

SŁUCHMED
 APARATY SŁUCHOWE
ul. Ostrołęcka 4
tel. 22 498-74-80

ul. Korkowa 119/123
tel. 22 353 42 50

Wojskowy Inst. Med.
ul. Szaserów 128
(wejście z kl. schodowej)
tel. 22 245 59 93
tel. 882 190 636

ul. Dąbrowszczaków 5A
1 piętro, gab. 26
tel. 22 392 05 67